DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10—12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205,162. Tel. Redakcji dzienny 22-18, „ „ nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok IV. Bydgoszcz, wtorek 28 marca 1933 **Nr. 72**

Min. Raczyński domaga się wyjaśnień

Dyskusja genewska nad planem Mac Donalda

Komisja główna Konferencji rozpoczęła w piątek dyskusję ogólną nad angielskim projektem konwencji rozbrojeniowej. Na wstępie przewodniczący Henderson zapowiedział, że po dyskusji ogólnej rozpocznie się szczegółowa debata nad poszczególnemi częściami projektu. Następnie kolejno Titulescu imieniem Małej Ententy oraz delegaci Szwajcarji, Holandji, Węgier, Norwegji i Danji wyrazili uznanie dla propozycji brytyjskiej. Stwierdzili oni, że projekt angelski stanowi podstawę dyskusji, podkreślając jednocześnie, że zawiera on luki, które trzeba będzie wypełnić i że różne zawarte w nim postanowienia wymagają poprawek. Liczne krytyki pod adresem projektu sformułował delegat Turcji, który także skorzystał z tej okazji, aby w związku z projektem dyrektorjatu czterech mocarstw stwierdzić, że byłoby niedopuszczalne, by kilka mocarstw, jakiekolwiek byłoby ich znaczenie, przedkładały konferencji gotowe decyzje, albo chociaż by sugestje, mające charakter presji moralnej.

Ostatni przemawiał delegat polski min. Raczyński, który zastrzegająo sobie, że przedstawi swoje poglądy na projekt angielski w dalszym toku dyskusji, stwierdził konieczność wyjaśnienia paru ważnych kwestyj. Minister Raczyński przypomniał, że po złożeniu planu brytyjskiego delegacja brytyjska zaproponowała przerwanie prac dwóch najważniejszych komitetów technicznych konferencji ,t. j. lotniczego i komitetu efektywów. Komitety te mają mandat od komisji głównej i wyznaczone im terminy dla przedstawienia raportów. Delegat polski sądzi więc, że trzeba powziąć decyzję czy prace tych komitetów mają być kontynuowane, czy też przerwane. Milczenie komisyj mogłoby być interpretowane jako równoznaczne z zaniechaniem tych prac.

Następnie konieczne jest wyjaśnienie, jaki będzie los spraw, które nie są wzmiankowane w projekcie brytyjskim a więc w pierwszym rzędzie ograniczenia wydatków wojskowych, fabrykacji i handlu bronią oraz szereg innych zagadnień.

Pytania sformułowane przez delegata Polski mają na celu wyjaśnienie sytuacji dziś nieco zaciemnionej przez fakt, że prace dwóch głównych komisyj technicznych zostały nagle przerwane i że stworzone zostały pozory, iż konferencja po 14 miesiącach swoich prac zaczyna swą działalność jakby od początku, wyłącznie na podstawie planu brytyjskiego.

W sobotę komisja główna konferencji rozbrojeniowej kontynuowała dyskusję nad planem brytyjskim. Przemawiali delegaci: Kanady, Grecji, Austrji, Estonji, Finlandji, Bułgarji, Argentyny, Łotwy i Szwecji.

Delegat Włoch mówił o planie brytyjskim z wielkim entuzjazmem, oświadczając, że Włochy przyjmą go w całości i że jeżeli zgłoszą poprawki, to prawie wyłącznie w zależności od poprawek zgłoszonych przez inne delegacje. Bez zastrzeżeń poparli plan także delegaci Kanady, Austrji i Bułgarji. Inni delegaci wyrazili się o planie brytyjskim z rezerwą, zastrzegając sobie zgłoszenie poprawek do poszczególnych części.

Gwałty i represje hitlerowskie na Śląsku Opolskim

Katowice, 27. 3. (Pat). Prasa niemiecka podaje, że w dniu wczorajszym w szeregu miastach Śląska Opolskiego dokonano rewizyj w mieszkaniach socjal-demokratów i komunistów. Według komunikatu urzędowego, regencji opolskiej znaleziono znaczną ilość broni i granatów ręcznych. W Gliwicach i Zabrzu dokonano szeregu aresztowań.

Katowice, 27. 3. (Pat). Ostdeutsche Morgenpost donosi, że wczoraj w sądzie w Gliwicach dokonano ponownie napadu na adwokatów żydowskich. Sprawców nie ujęto.

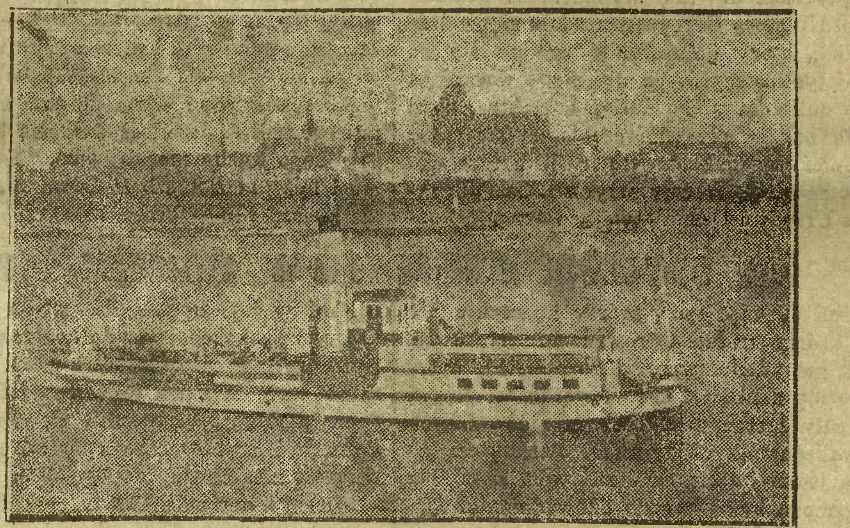
Optymizm Hiszpanji

Paryż, 27. 3. (PAT). Hiszpański minister spraw zagranicznych udzielił przedstawicielowi Havasa wywiadu o stanowisku rządu hiszpańskiego w obecnej sytuacji międzynarodowej. Minister zaznaczył m. in., że lojalny układ między czterema wielkiemi mocarstwami: Francją, Wielką Brytanją, Włochami i Rzeszą Niemiecką jest konieczny nie tylko celem niedopuszczenia do wojny, lecz również dla wytworzenia aktywnej solidarności, jakiej domaga się chwila obecna. Jednakże układ ten nie może być organizmem zamkniętym, lecz odwrotnie zalążkiem porozumienia o charakterze powszechnym, w którym wziąłyby udział wszystkie państwa wielkie i małe, pomagając pracy w duchu Ligi Narodów.

„Małygin" uratowany

Moskwa, 27. 3. (Pat). Ekspedycji ratunkowej wysłanej na pomoc łamaczowi lodów udało się po długich wysiłkach prowadzonych w niezwykle trudnych warunkach zimy arktycznej ściągnąć okręt ze skały, na którą wjechał 2 miesiące temu. Małygin zostanie przyholowany aż do portu Barensburg.

Toruń na kliszy



Zdjęcie nasze przedstawia widok z Wisły na miasto Toruń z kościołem św. Jana na pierwszym planie. Na Wiśle widać statek, utrzymujący stałą komunikację pasażerską pomiędzy dwoma brzegami Wisły.

Aresztowanie min. Gerecke — ciosem w Hindenburga

Wiedeń, 27. 3. (Pat). „Arbeiter Ztg." donosi z Berlina, że aresztowany pod zarzutem defraudacji dwóch miljonów marek minister niemiecko - narodowy Gerecke jest najzaufańszym przyjacielem Oskara Hindenburga. Powołanie Gereckego do gabinetu Schleichera i Hitlera nastąpiło na życzenie prezydenta Hindenburga. Aresztowanie Gereckego byłoby tedy **ciosem, wymierzonym przeciwko Hindenburgowi.**

Hitlerowcy zmierzają wogóle do usunięcia stopniowo wszystkich narodowo - niemieckich członków obecnego gabinetu.

Polska — głównym czynnikiem polityki europejskiej

Bruksela, 27. 3. (Pat). Rozmowy Paul-Boncoura z przedstawicielem „Gazety Polskiej" zamieszcza niemal cała prasa niedzielna. Pisma podkreślają **znaczenie Polski jako jednego z głównych czynników polityki europejskiej.**

Polacy — doktorami „honoris causa" uniwersytetu w Lille

Lille 27. 3. (PAT). Stolica północnej Francji Lille, gdzie zamieszkuje około ćwierć miljona emigrantów polskich, była wczoraj widownią szeregu imprez polskich.

Na popołudniowej uroczystości w obecności ambasadora **Chłapowskiego** prefekt miasta senatu miejskiego oraz ciała akademickiego odbyło się w wielkiej sali uniwersytetu wręczenie dyplomów doktorów „honoris causa" dwóm wybitnym prawnikom polskim prof. Jarra i Lutostańskiemu, za ich liczne prace w dziedzinie ustawodawstwa francuskiego.

Einstein grozi Hitlerowi

Nowy Jork, 27. 3. (Pat). Żydowska agencja telegr. obchodziła ostatnio 15-lecie swego istnienia i przy tej sposobności wydała **bankiet na cześć prof. Einsteina.** Znakomity uczony na bankiecie tym wygłosił mowę, w której **piętnował nacjonalizm jako wrogi życiu.** Oświadczył, że **noga jego nie postanie w Niemczech** dopóki trwać będą tam obecne stosunki, oraz protestował przeciwko ekscesom antyżydowskim rządu Hitlera.

Czechosłowacy w Szkole Morskiej

W nadchodzącym roku szkolnym przyjętych zostanie do Szkoły Morskiej w Gdyni około 20 absolwentów gimnazjów czechosłowackich, którzy kształcić się będą na oficerów przyszłej czechosłowackiej marynarki handlowej. Powstanie ona zapewne niebawem w związku z zorganizowaniem w Gdyni strefy wolnocłowej, na terenie której handel Czechosłowacji mieć będzie specjalne uprawnienia.

Dwa wypadki śmierci podczas zawodów sport.

Berlin, 27. 3. (PAT). W czasie niedzielnych zawodów sportowych w Niemczech wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki, które pociągnęły za sobą śmierć dwóch sportowców. W Berlinie podczas biegu szosowego kolarskiego zabił się junior Hoeferl na skutek defektu opon. W Hannowerze motocyklista Weber uległ katastrofie podczas zawodów, ponosząc śmierć na miejscu.

92.000 francuskich oficerów rezerwy

ramię przy ramieniu z oficerami Polski

Paryż, 27. 3. (Pat). Związek oficerów rezerwy Francji odbył wczoraj w Sorbonnie doroczny zjazd, w którym wziął również udział prezydent republiki Lebrun, marszałek Petain i generał Weygand. Prezes związku Ferry złożył sprawozdanie z działalności związku za rok 1932, w którym m. in. podkreślił, że okrojenie kredytów ministerstwa wojny, zwłaszcza w pozycji materjału wojennego musi budzić poważny niepokój. W epoce, kiedy sąsiedzi zapowiadają gwałty i przemoc, Francja powinna zachować w pełnej sile swoją armję.

Następnie przemawiał premjer Daladier, który gratulując związkowi powodzenia i dokonanych dzieł, stwierdził, że praca ta wskazuje wyraźnie, że FRANCJA ZDECYDOWANA JEST BARDZIEJ NIŻ KIEDYKOLWIEK NIE USTĘPOWAĆ WOBEC SIŁY. Premjer zaznaczył, że projekt ustawy finansowej nie przewiduje żadnej redukcji kredytów dla rezerwowych sił militarnych. Na zakończenie premjer oświadczył, że NALEŻY ZACHOWAĆ SIŁY MATERJALNE I MORALNE, KTÓRE SĄ ZAWSZE RĘKOJMIĄ WIELKOŚCI FRANCJI. Następnie zjazd przyjął jednomyślnie rezolucję, według której PRZEDSTAWICIELE 92.000 ZORGANIZOWANYCH FRANCUSKICH OFICERÓW REZERWY STWIERDZAJĄ SILNIEJ, NIŻ KIEDYKOLWIEK SWOJĄ SOLIDARNOŚĆ Z OFICERAMI REZERWOWYMI BELGJI, POLSKI, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI I RUMUNJI, oraz ponawiają zapewnienia wiernej i niewzruszonej przyjaźni.

Gwarancją pokoju w Europie — siła Francji

Paryż, 27. 3 .(PAT). Przemawiając na bankiecie Lotaryńczyków, Lyautey stwierdził, że gwarancją pokoju europejskiego jest siła Francji. Prezydent republiki Lebrun podkreślił, że jednolita i niepodzielna Francja nie dopuści do tego nigdy, aby ktoś chciał sięgnąć po którąkolwiek z jej prowincyj.

Osadnik przy twórczym warsztacie pracy najlepszą fortecą Pomorza

Wielka akcja pomocy dla osadników z inicjatywy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Sekcji Osadniczej pomorskiej Rady Wojewódzkiej BBWR. w Toruniu. Obradom przewodniczył prezes Rady Wojewódzkiej p. **Mieczysław Paluch**, w zebraniu wzięli udział z ramienia Pana Wojewody Pomorskiego p. nacz. **Ceceniowski**, prezes O. U. Z. p. inż. **Strzeszewski** wraz z insp. p. **Horodko** oraz posłowie **Tebinka i Serożyński.**

Po zagajeniu przez prezesa Palucha, który w krótkich słowach scharakteryzował problem osadniczy na Pomorzu; zabrał głos kier. Wojew. Sekret. BBWR. p. mgr. Schab omawiając zagadnienia organizacyjne osadnictwa. Mówca wykazał istotne różnice, jakie zachodzą w ustosunkowaniu się Bezpartyjnego Bloku a partyj politycznych do spraw osadniczych. Partje i związeczki usiłują organizować osadnictwo dla jałmużnictwa i targów z państwem, Blok zaś dla szerokiej pracy nad podniesieniem gospodarstw osadniczych, usunięciem trudów i niedomagań życia osadniczego i należytego obywatelskiego uświadomienia rzesz osadniczych.

P. mgr. Schab wskazał na to, że Rada Wojewódzka BBWR — zdecydowała w ub. roku załatwienie wielu bolączek życia osadniczego. Na wielkim pomorskim kongresie Bloku w ub. roku zapowiedziano podjęcie inicjatywy w kierunku ustawowego uregulowania problemów osadniczych. Dzięki wydatnemu poparciu i dużej zapobiegliwości p. wojewody pomorskiego w tej sprawie i wysiłkiem pomorskiej grupy BBWR z p. posłem **Tebinką** na czele, Sejm załatwił jedną z głównych bolączek osadniczych t. j. zagadnienia rent.

Zkolei zabrał głos p. poseł Tebinka którego referat z uwagi na zasadniczą treść podajemy poniżej w obszernem streszczeniu.

To, co należało naprawić

W pierwszych latach naszej Niepodległości młoda i niedoświadczona administracja polska nie była w stanie podołać temu ogromowi zagadnień i zadań, jakie stanęły przed nią. Z chwilą gdy tysiące Niemców, nasłanych z głębi Niemiec na ziemię Polską i pomorską, zaczęły w popłochu naszą ziemię opuszczać, wtedy na ich miejsce trzeba było wprowadzić Polaków. **Nic też dziwnego, że dzięki niedoświad**czeniu popełniano cały szereg potwornych błędów. To co zrobiono wówczas — zrobiono bardzo **niedokładnie i bardzo nieporządnie.** Wskutek tego błędy te popełnione w pierwszych latach naszej Niepodległości, z czasem stawały się **coraz bardziej jaskrawe i każdy mógł już** zaobserwować te błędy popełnione **przez Urząd Osadniczy w Poznaniu**, czy potem przez działalność Okręgowych Urzędów Ziemskich w Poznaniu czy Grudziądzu. Wskutek tego niezadowolenie wśród szerokich rzesz osadników polskich stawało się coraz większe. Wykorzystywali to **najrozmaitsi demagodzy**, którzy, mając przykład przed oczyma i rzeczywiście jaskrawych błędów ze strony urzędów państwowych, agitowali wśród szerokich rzesz osadniczych, twierdząc że im wszystkim bez wyjątku Państwo Polskie zrobiło wielką krzywdę i wskutek tego oni wszyscy **nic nie powinni płacić.** Ci właśnie ludzie zrobili osadnikom jeszcze większą krzywdę, aniżeli ta, którą wyrządziły im błędy urzędów. Cała robota demagogiczna na terenie osadnictwa na ziemiach zachodnich na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego miała **następujące podstawy:** Gdy w Polsce rozpoczął się ruch ludowy więcej lub mniej sprytni agitatorowie polityczni jeździli po wsiach i **agitowali ludność do wyjazdu do Ameryki.** I mieli od każdego sprzedanego biletu **okrętowego pewien procent.** Pieniądze te szły potem na organizację tego ruchu politycznego wśród chłopów na wsi. Skutek tej organizacji był ten, że zaczęto napędzać poszczególnym **adwokatom masowo osadników**, którzy zajmowali się ich żądaniami a ci właśnie adwokaci byli **odpowiedzialnymi kierownikami danego urzędu okręgowego.** Jest taki pan, który był przez długie lata **prezesem Okręgowego Urzędu Ziemskiego** a obecnie jest adwokatem, ci agitatorowie polityczni napędzili mu blisko tysiąc osadników do kieszeni, którzy dali mu **ostatni ciężko zapracowany grosz.** Jest taki wypadek, że ten adwokat, który przedtem był prezesem Okręgowego Urzędu Ziemskiego wydał opinję: „Zarządzenie prezesa U. Z. Okręgowego **jest bezsensowne i nielogiczne**" a przecież on sam je wydał. **Z tem trzeba wreszcie skończyć.**

Nowa ustawa

Nasza organizacja, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, w pierwszych miesiącach po wyborach sejmowych zajęła się bardzo energicznie sprawą osadnictwa. Spotkał mnie zaszczyt, że zostałem wybrany przez Sejm na przewodniczącego Komisji reform rolnych, w moich zatem rękach to zagadnienie nie powinno się było koncentrować na terenie parlamentarnym. Mówca dalej omawia pierwszy okres tych prac, w których m. in. p. Minister Reform Rolnych osobiście zlustrował gospodarstwa osądnicze n aPomorzu i zapoznał się ze sprawą kontraktów osadniczych i obniżenia rent.

Po długich zabiegach zgłosiliśmy — mówi poseł Tebinka — w porozumieniu z Rządem 13 marca r. b. projekt ustawy regulującej te sprawy. Projekt tej ustawy został już uchwalony 24 marca i co bardzo znamienne **jednogłośnie**; opozycja była zmuszona za tem przedłożeniem **jednomyślnie z nami głosować.** Projekt ten poszedł do Senatu i **Senat bez żadnych zmian go uchwalił.**

Na czem ta sprawa polega? Są w tej uchwale Sejmu i Senatu dwie różne rzeczy. Są umowy tak zwane kontraktowe **na osady i waloryzacja rent.** Artykuł 1-szy tej ustawy mówi: Osoby lub spadkodawcy osób, z któremi Urzędy Ziemskie zawarły przed dniem 9-tym stycznia 1926 roku umowę sprzedaży osad i gruntów położonych na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego z ustaniem renty wieczystej, które uzyskały prawo własności tych osad i gruntów na podstawie artykułu 61 ustawy o Reformie Rolnej mogą na swoją prośbę zgłoszoną w terminie do dnia 1 lipca **1934 roku uzyskać zmianę warunków udzielonych w tym przewłaszczeniu.**

Co mówi ten artykuł? Mówi ten artykuł, że umowa zawarta przez Państwo Polskie, bez względu na to, czy ta umowa jest dla Skarbu Państwa korzystna, czy nie, wymaga, by ta umowa przez państwo **była respektowana** a nawet, gdy zachodzi taki wypadek, że poszczególnym **Urzędom Okręgowym** udało się znaleźć osadnika, który **dobrowolnie zgodził się** na zmianę tych pomyślnych dla niego warunków na warunki dla niego mniej korzystne, Taki osadnik uzyska przewłaszczenie na mocy takiego pierwszego kontraktu, o ile był prawomocnie zawarty. Weźmy przykład. Osadnik zawarł z Urzędem Osadniczym w Poznaniu kontrakt kupna i sprzedaży na osadę taką czy inną, należącą w czasie dewaluacji marki. Przyszedł on do Okręgowego Urzędu Ziemskiego i tu dostawał **przewłaszczenie** na podstawie **starego kontraktu.** Ale wyobraźmy sobie, że przyszedł trochę później; wówczas urzędnik powołał się na to że osadnik chciałby za parę set złotych dostać taką śliczną osadę. My Panu damy tę osadę — mówi urzędnik — ale Pan się zgodzi, że my Panu tę osadę **na nowo oszacujemy.** Znalazło się kilkuset takich osadników, którzy się na to zgodzili i Okręgowy Urząd Ziemski **szacował powtórnie te osady.** Szacunki te wypadły **wysoko.** Jednak cała masa osadników na tego rodzaju propozycje nie poszła. Więc udzielono **przewłaszczenie osadnikom kontraktowym.** Nie można było nic więcej zrobić ponadto, jak wydać ustawę opiewającą, aby te kontrakty **waloryzujące powtórnie zniesić i przywrócić stan pierwotny.** Ani Minister Skarbu ani Minister Sprawiedliwości nie chciał się na to zgodzić. Jakto? — kontrakty zawarte ze skarbem państwa anuluje się i przy wraca się stan dla skarbu państwa znacznie niekorzystniejszy? Wreszcie nam się udało to przeprowadzić. Jeżeli osadnik ma kontrakt — to **nikogo to nic nie obchodzi.** Ten kontrakt musi być przez Skarb Państwa **respektowany,** ale kontrakt musi być.

Na straży interesów osadnika

Jeżeli są więc tacy, którzy kontraktu nie mają, którzy zostali wprowadzeni na osadę jako t. zw. administratorzy to powstaje pytanie, **co się z nimi stanie.** Twierdzono, że oni mają cały szereg niezbitych dowodów że ich wprowadzono na osady pod warunkiem, że wpłacą jedną trzecią ceny szacunku ziemi. Te rzeczy mogą być łatwe do udowodnienia. Jestem przekonany że tego rodzaju dokumenty znajdą się do dyspozycji. Tam gdzie kontraktu niema, tam taki osadnik będzie się musiał zgodzić **na powtórne oszacowanie według dzisiejszej ceny ziemi.** W tym wypadku jest bardzo ważna data **1 lipca 1934 roku** to jest data do której można **składać osobiście podania.** Do tej daty można się upomnieć o swoje sprawy.

Ci, którzy jeszcze przewłaszczenia nie mają a którzy wykażą się, że takie kontrakty posiadają to **uzyskają przewłaszczenie** na podstawie zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform rolnych; **dlatego procesowanie się ze Skarbem Państwa i marnowanie pieniędzy na procesy staje się z tą chwilą niepotrzebne.**

Dzień 9 stycznia 1926 r. jest datą wejścia w życie ustawy o reformie rolnej. Jeżeli ktoś zawarł umowę przed 9 stycznia 26 roku dla tego ustawa **obowiązuje**, a jeżeli ktoś zawarł umowę ze skarbem państwa po 9 stycznia 1926 dla tego ta ustawa nie obowiązuje, lecz obowiązuje **ustawa o reformie rolnej** i ulgi, jakie zostały wprowadzone.

Sprawa obniżenia waloryzacji rent

Zasady ustawy, któr wkrótce wejdzie w życie

Przechodzę do drugiego zagadnienia, które było jeszcze trudniejsze, mianowicie do zagadnienia **obniżenia waloryzacji rent.** To zagadnienie specjalnie Skarb Państwa dotyczy, ponieważ dochód z waloryzacji rent jest dla **Skarbu Państwa bardzo wysoki.** Państwo Polskie w reformę ustroju rolnego włożyło **1 miljard złotych.** Państwo Polskie nie jest w stanie dalej tak wydatnie na te cele łożyć, więc powzięto przed rokiem zasadę, że tworzy się z **tego obrotowy** fundusz **reformy rolnej**, z tych wszystkich funduszów Skarbu Państwa z tytułu przeprowadzenia **reformy rolnej** i dochody z tego funduszu idą na nowe parcelacje na nowe ulgi dla osadników. Tu napotkaliśmy na największy sprzeciw. Sprawy nie trzeba było załatwiać ustawą, ponieważ waloryzację rent na ziemiach zachodnich ma ustalić Rada Ministrów. Ostatecznie załatwiliśmy tę sprawę **uchwałą Sejmu i Senatu**, postanawiającą obniżenie waloryzacji **rent.** Zasada, którą się kierowaliśmy przy tej uchwale, była następująca: **obniża się waloryzację rent tym osadnikom, którzy, kupując osadę, zapłacili poprzedniemu właścicielowi tej osady w przybliżeniu pełną jej wartość.**

Renta, jak wiadomo, jest to cała cena kupna, rozłożona na dłuższy okres czasu przy bardzo niskim oprocentowaniu. Tu mamy na uwadze następującą zasadę: Z uwagi na ciężkie położenie gospodarcze osadnika, gdy osady rentowe w województwach zachodnich płacą częstokroć pełną wartość osady, Sejm wzywa Rząd do wydania **rozporządzenia Prezydenta** Rzplitej, upoważniającego właściwą władzę państwową do obniżenia **miary przy rachowaniu należności wszystkich rent, rent abolucyjnych, ale wszystkie inne renty zostaną obniżone na 21½ skali podanej w paragrafie 2gim.** Dotychczas się płaciło 43, a teraz będzie się płacić **połowę.** Ale są pytania, czemu nie 15. **To jest więcej niż na 15 bo na 13,** bo dzisiejszy złoty obiegowy w stosunku do złotego przed dewaluacją ma inną wartość. W ten sposób obniżenie na 21½ jest faktycznem obniżeniem **na 13% według projektu ustawy.** Jest to obniżka jeszcze większa, **aniżeli najzagorzalsi demagodzy sobie wyobrażali.** Ale po przerachowaniu na złote dzisiaj wynosi ona 21½%. **Obniża się waloryzację** rent na 21½ skali tym właścicielom osad, którzy sami lub ich spadkodawcy mieli osady w **okresie od 1 stycznia 1919 do 21 maja 1924.** Kto nabył przed 1stycznia 1919 albo po 21 maja 1924, dla tego **ulga waloryzacji rent się nie stosuje. Dlatego 1 stycznia 1919 roku,** ponieważ urzędów polskich jeszcze wtedy nie było, a po 21 maja 1924 **roku** dlatego, że wtedy już weszło w życie **rozporządzenie waloryzacyjne.**

A teraz wróćmy jeszcze do zasady, którąśmy na początku powiedzieli, mianowicie, że osadnik **płaci za osadę częstokroć pełną jej wartość.** Płaca za jeden hektar ziemi po przerachowaniu marek na złote wynosi **300 złotych w złocie**, to jest jakieś 500 złotych obiegowych. Każdy, kto zapłacił za hektar ziemi więcej niż **300 złotych w złocie, temu się rentę obniża; kto nie zapłacił tej kwoty, temu się renty nie obniża.** Do pierwszego okręgu ekonomicznego należą miasta **województwa poznańskiego** między innymi Inowrocław, w których się płaci więcej **niż 200 złotych za jeden hektar**, do drugiego i trzeciego okręgu ekonomicznego należą miasta, w których się płaci więcej niż **100 złotych** za hektar, do czwartego okręgu ekonomicznego **należą powiaty kaszubskie.** O ile się **wykaże** w powiatach kaszubskich, że ktoś zapłacił za hektar ziemi więcej niż **100 złotych, temu renta będzie obniżona o 50%.** Jestem przekonany, że każdy z osadników polskich, którzy nabyli osady w okresie dewaluacji marki polskiej swoimi kontraktami będą mogli udowodnić, że **zapłacili cały szacunek za osadę.**

Ustawa powyższa wejdzie w życie w najbliższych dniach. Z chwilą wejścia w życie tych zarządzeń uważam, że wszystkie największe **niesprawiedliwości nurtujące teren osadniczy, zostaną usunięte.**

Czynem odpowiadamy na prowokacje

Osadnik pomorski najlepszą fortecą

Poseł Tebinka zakończył swój wszechstronnie opracowany referat następującem silnem oświadczeniem:

„Przeciwnicy nasi polityczni szerzą **bezustannie niepokój i ferment na terenie ziem zachodnich, że Rząd polski nie dość energicznie odpiera ataki prowokacji ze strony naszego zachodniego sąsiada.** Każde posunięcie Rządu jest uważane za błędne. Rząd na akty prowokacji ze strony naszego sąsiada zachodniego **nie odpowiada czczem gadaniem.** To ludzi nie przekonuje. **Czynami i aktami się na to odpowiada.** Miljardowe inwestycje, poczynione **tu na Pomorzu, budowa kolei, budowa Gdyni** — to są właśnie te odpowiedzi **czynem na prowokacje**, na te gadania naszego zachodniego sąsiada. A z chwilą, gdy nasz sąsiad stara się **pozbawić nas naszych słusznych praw,** to robi **się tak, jak się zrobiło z WESTERPLATTE. Posyła się bataljon i Niemcy wycofują swe niesłuszne żądania.** Na głupie żądania naszego sąsiada zachodniego odpowiadamy wysiłkiem **zbiorowym całego naszego narodu,** czynami, które są tak wspaniałe, że podziwia je cały świat. Z chwilą gdy chcianoby uszczuplić nasze prawa, mamy **dość silną armję** i **doskonałego Wodza, który potrafi naszą ziemię najbardziej polską obronić.**

Jeszcze jedna sprawa. Przeciwnicy nasi polityczni mówią, że trzeba fortyfikować granicę zachodnią, trzeba budować na granicy z Niemcami jakieś fortece betonowe. Tak się złożyło w moim życiu, że w czasie wojny byłem oficerem przy artylerji i wiem, że dobrze wymierzony strzał **silnej armaty każdą fortecę, choćby najpotężniejszą, rozbije** w puch. Ufortyfikować 5.000 klm. naszej granicy nie **jest możliwe tak jak to robi Francja, która jest wielokrotnie od nas bogatsza.** Nas na to **nie stać. Jesteśmy za ubodzy, ale uważam, że najlepszą fortecą, najpotężniejszym fortem betonowym powinien być rolnik polski, każdy polski osadnik,** który na swojej osadzie siedzi i pracuje. Te wszystkie ulgi zmierzają **do tego, aby ten rolnik czuł się związany z ziemią polską, a nie będzie się bał żadnego djabła.**

Następnie p. poseł Serożyński wygłosił referat o parcelacji prywatnej a p. inspektor **Horodko zobrazował działalność O. U. Z. w sprawach osadniczych.**

Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja, w której wyjaśniono **wiele** zagadnień związanych z nowemi ustawami.

Po wyczerpaniu dyskusji — **zamknął** p. prezes Paluch posiedzenie sekcji, apelując do członków Sekcji o intensywną pracę **dla dobra państwa i osadnictwa pomorskiego.**

W lochach piekła hitlerowskiego

Bestjalskie orgje w koszarach i więzieniach

Hitlerowcy oświadczają głośno na cały świat, że ich przeciwnikom partyjnym, przebywającym w więzieniach i obozach koncentracyjnych powodzi się doskonale, a wszystkie okropności publikowane zagranicą o wyczynach szturmowców są wielką bujdą. Przekonywującym argumentem miała być wizyta w więzieniach zainteresowanych poszukiwaniem prawdy dziennikarzy niemieckich(!) i innych, którzy się przekonali naocznie, że panuje tam wprost ...idylla. Niemieckie Biuro Wolffa donosi, że kilku przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej odwiedziło zaaresztowanych w ubiegłych tygodniach i przebywających w więzieniu przywódców komunistycznych z Thaelmanem na czele. Dziennikarze ci, przekonali się o bezpodstawności pogłosek, podanych w prasie zagranicznej, co do okropnego traktowania uwięzionych. Oczywiście... skoro niemieckie Biuro Wolffa tak utrzymuje, to któżby śmiał wątpić w Niemczech.

„Berliner Tageblatt" zamieszcza w dodatku reportaż swego redaktora pod tytułem: „W celi Thaelmann'a". Wiadomo, że „Berliner Tageblatt" stoi dziś wyprostowany na baczność przed kanclerzem Hitlerem, który wszak jest — nieomylny i wiarogodny.

„Sielanka" więzienna

Reportaż z celi Thaelmann'a działać ma pono jak oliwa wylana na fale rozjuszonego i zbałwanionego morza... Oto dowiadujemy się z niego, że p. Gustaw Hoeffner — ów redaktor Berliener Habt-Acht'u" został w piątek po południu wprowadzony do celi Thaehlmann'a — „jasnego, małego pokoiku na drugiem piętrze. Thaelmann ma pełną twarz „frisch und gesund" i wygląd prawie „zufrieden".

Czy prawdą jest — pyta dziennikarz, — że panu odrąbano ręce i wykłuto oczy?

Thaelmann uśmiecha się...

— Nie jestem źle traktowany..." — odpowiada.

Na łóżku jego leżą gazety. Na stoliku „Voelkischer Beobachter", który właśnie czytał. Thaelmann chwali się, że mu wolno palić, ma skrzynkę cygar i dostał nawet... ołówek do pisania. Spaceruje też codzień na świeżem powietrzu... Przyniesiono mu właśnie grochu ze słoniną... Słowem — prawdziwy raj... Zapewne „Berliener Tageblat'owi" chodziło o uspokojenie komunistów co do losu ich wodza. W Niemczech wszyscy muszą wierzyć hitlerowskim zapewnieniom i nie czytać gazet, które piszą... co innego. A takich gazet jest zagranicą bardzo wiele. Nawet w zaprzyjaźnionej Austrji.

Żywe tarcze

„Z koszar hitlerowskich — pisze wiedeński „Morgen" — rozlegają się nocami nieustannie straszliwe jęki i krzyki. Mieszkańcy, sąsiadujący z t. zw. „domem brunatnym" na Friedrichstrasse, mogli przypadkiem zajrzeć przez wybite okna do piwnicy, służącej za celę więzienną i być świadkami okropności, przed których opisem wzdraga się poprostu pióro. Codziennie wyławiają rybacy ze Sprewy straszliwie zmasakrowane ciała ludzkie, które policja w mgnieniu oka usuwa z widoku. Na porządku dziennym są znęcania się w tej formie, że więźniowie polityczni służą jako tarcze do ćwiczeń w strzelaniu rozbestwionych, pijanych siepaczy hitlerowskich. Urządzanie fikcyjnych egzekucyj zdaje się wogóle być ulubionem zajęciem „policji pomocniczej". Wobec tych okropności blednie odmawianie pożywienia więźniom, wijącym się w celach w skurczach głodowych. Znanemu literatowi niemieckiemu von Osiezky'emu wybito kolbą ząb za zębem, podczas jego pobytu w więzieniu w Szpandawie. Tak wygląda trzecie państwo Hitlera, opanowane przez bestjalskich katów, zbroczone krwią bezbronnych ofiar, okryte hańba w obliczu całego świata".

Specjaliści od wykluwania oczu

Jeszcze okropniejsze szczegóły zawiera ogłoszony w „Sonn- und Montagszeitung" opis uchodźcy, który uwolniony po 14 dniach z piekła niemieckiego przybył do Wiednia, gdzie musi się poddać leczeniu z ran fizycznych i moralnych, odniesionych w więzieniu w Szpandawie. Według zapewnienia redakcji, uchodźca ten jest jedną z bardzo znanych osobistości niemieckich, za której uwolnieniem wstawić się musiał sam minister Neurath.

„To, co widziałem w więzieniu w Szpandawie — powiedział uchodźca przedstawicielowi redakcji — przekracza wszystko, co wymyślić może choćby najbujniejsza fantazja. Widziałem w celi ludzi, którym wykłuto oczy. Widziałem więźniów, którym powybijano zęby. Niektórzy z moich współtowarzyszy niedoli mieli popalone ręce i torturą zniekształcone palce. Wielu miało stratowane okropnie grzbiety. A byli to po największej części ludzie, których policja „pomocnicza" napadła znienacka na ulicy pod pozorem, że wydawali okrzyki przeciw Hitlerowi.

Żelazne pręty i tortury

Kto ostatnio widział Berlin — oświadczył informator „Sonn- und Montagszeitung" — wie, co sądzić o takich oskarżeniach. W Szpandawie, w najstarszem i najokropniejszem więzieniu, internowani są wraz z Ossiezkym męczennicy kultury niemieckiej, jak np. przewodniczący Ligi Praw Człowieka — Lahmann-Russbildt, starzec, któremu nałożono kajdany w ten sposób, że nie mógł się wogóle poruszać, któremu rozkazano stanąć potem na baczność i którego, gdy nie potrafił tego uczynić przepisowo, wywleczono do ciemnego korytarza, gdzie rzuciła się na niego zgraja siepaczy, okładając go prętami. Powieściopisarza Heinza Pol'a, któremu zabrano i podarto nowo napisaną powieść, zmuszono połykać strzępy rękopisu i skakać tak długo, aż padł zemdlony, tak, że dzisiaj jeszcze nie jest w stanie się poruszyć. Osiezky jest fizycznie zupełnie złamany. Co stanie się z internowanymi, tego nikt nie wie. Mogą oni w każdej chwili zniknąć, gdyż w każdej chwili wedrzeć się mogą do więzienia rewoltujące oddziały hitlerowców i urządzić nad więźniami samosąd".

Sprawozdanie to — pisze „Sonn- und Montagszeitung" — ogłasza redakcja jako protest przeciw szaleństwu, barbarzyństwu i dzikiej wściekłości hitleryzmu.

„Sonn- und Montagszeitung" nie jest organem komunistycznym, lecz dziennikiem półurzędowym, zbliżonym przedewszystkiem do kanclerza Dollfussa, używanym przezeń do ważnych oświadczeń politycznych i wystrzegającym się już choćby dlatego przesady.

Tymczasem „Berliner Tageblatt" pisze, że wszystko w więzieniach hitlerowskich jest — cudowne!.

Przyjazna współpraca Łotwy z państwami bałtyckiemi

Nowomianowany łotewski minister spraw zagranicznych Salnais oświadczył dziennikarzom, że Łotwa winna wziąć udział w stabilizacji politycznej północno - wschodniej Europy, kierując dalej swe wysiłki ku ścisłej współpracy z Estonją i Litwą i rozwijając przyjazną współpracę ze wszystkiemi innemi narodami, żyjącemi na wybrzeżach morza Bałtyckiego, których stosunki z Łotwą były zawsze jaknajlepsze.

Mówiąc o zadaniach polityki zagranicznej Łotwy w Europie zachodniej, minister stwierdził, że zadania te należą głównie do dziedziny gospodarczej, zważywszy, że Anglja, Francja i Belgja są głównemi rynkami odbiorczemi wywozu łotewskiego. Co się tyczy Niemiec, rząd łotewski stara się będzie rozwijać wzajemne stosunki w duchu dotychczasowej przyjaźni, lecz z jaknajwiększą uwagą śledzić będzie wielkie zmiany w polityce wewnętrznej Rzeszy, które mogą mieć doniosłe konsekwencje dla sytuacji międzynarodowej. W stosunku do Polski i Rosji rząd łotewski dąży do jaknajrychlejszego uregulowania stosunków handlowych.

Bojkot niemieckich towarów w Anglji

Demonstracje antyżydowskie

W ślad za Ameryką również w Londynie zaczyna się obecnie szerzyć ostra akcja bojkotowa żydów przeciwko Niemcom, jako odwet za prześladowania żydów w Niemczech.

We wschodniej części Londynu gdzie przeważają żydowskie sklepy, widoczne są dzisiaj w wielu oknach i wystawach sklepowych napisy: „Tutaj nie sprzedaje się niemieckich towarów" albo: „Niemieccy komiwojażerowie nie są dopuszczani", lub „Nie kupujemy niemieckich towarów". Jeden z wielkich domów handlowych we wschodniej dzielnicy należący do Żydów, cofnął zamówienie na towary niemieckie w wysokości 14 tys. funtów i przekazał to zamówienie do Ameryki. Szereg piekarzy żydowskich postanowiły nie używać niemieckiej mąki. Liczne firmy żydowskie handlujące futrami i skórami rozesłały do futrzarzy wezwanie z żądaniem nie kupowania futer w Lipsku do czasu trwania prześladowań żydowskich.

Lord Cecil, otwierając klub Angielsko - Palestyński wygłosił bardzo ostre przemówienie podkreślając, że gwałty Niemców nad żydami wstrząsnęły nietylko narodem żydowskim, ale całym światem cywilizowanym. Wydarzenia te wskazują na to, im prędzej żydzi będą mieli swoją siedzibę narodową — zakończył lord Cecil — i swój własny rząd, to tem skuteczniej będą mogli przeprowadzić we własnem imieniu protest w celu obrony swojego narodu.

Polskie szyny do Brazylji

Na okręt w porcie gdyńskim załadowano pierwszy transport szyn w ilości około 4000 ton przeznaczony dla Brazylji. Transport ten pochodzi z transakcji kompensacyjnej, zawartej z Brazylją przez Polską Centralę Importu Kawy. Dotychczas bilans obrotów towarowych z Brazylją kształtował się dla Polski ujemnie, tak, jak niemal ze wszystkiemi krajami zamorskiemi. Oparcie stosunków handlowych z temi krajami na warunkach kompensacyjnych, doprowadzi do *zrównoważenia bilansów handlowych Polski z niemi*, a temsamem wzmocni saldo dodatnie ogólnego bilansu handlowego Polski.

Trzeba pracować wytrwale i lepiej

Prezydent Masaryk o hitleryźmie

Praski korespondent biura Reutera uzyskał niedawno wywiad z prezydentem T. G. Masarykiem.

Na pytanie, czy Mała Ententa może zastąpić dawniejszą gospodarczą jednolitość państwa austro-węgierskiego, prezydent odpowiedział m. in.:

Kryzys europejski wypływa z faktu, że za wojnę płaci się dopiero po jej ukończeniu, a nie w ciągu jej trwania.

Mała Ententa nie może w pełni jednolitości tej zastąpić, gdyż nie jest tak zrównoważona i jest przeważnie rolnicza. Problem rozwiązany musi być drogą umów pomiędzy wszystkiemi państwami.

Mussolini oświadcza — mówi prezydent Masaryk — że faszyzm nie jest na eksport. Zapewne we faszyzmie jest jakiś pierwiastek demokracji. Aby miał powodzenie, faszyzm musi odpowiadać uczuciom i interesom społeczeństwa. Mussolini odsunął monarchizm na dalszy plan. Utworzył sui generis republikę. Cezar musi zawsze uczynić coś, aby stał się popularny i aby zastąpił czemś dawny autorytet.

Jeden człowiek nie może panować nad 40 miljonami ludzi, musi być wytworzona jakaś oligarchja. I najsilniejszy człowiek musi mieć kogoś, któremu mógłby zaufać.

Na pytanie, czy małe narody mają być zaniepokojone nową formą rządzenia w Niemczech prezydent Masaryk odpowiedział: Dlaczego? Mniejsze narody muszą pracować wytrwale i lepiej. To jest wszystko.

Gdybym miał 35 lat — mówi dalej prezydent Masaryk — uczyniłbym wszystko według swych sił, aby przyczynić się do tego, by idea utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy znalazła więcej poparcia. Każde z państw miałoby bardzo rozległy okrąg swobody i państwa byłyby związane wzajemnemi umowami gospodarczemi i politycznemi.

Młodej generacji prezydent Masaryk daje takie wskazówki:

„Pracować i uczyć się. Dobrze rozważać czy należy być członkiem jakiejś partji, ale trzeba również uświadamiać sobie, że błędem jest być w zupełności przeciwpartyjnym. Można wywierać wpływ na partje i nie być ich członkiem.

W poglądach na młodszą generację pesymizm byłby zbyteczny.

Pomorskie śluby narodowe
w adresach hołdowniczych dla Marszałka Piłsudskiego

W „Domu Żołnierza“ w Toruniu odbyło się przy licznym udziale przedstawicieli władz i miejscowych organizacyj otwarcie wystawy adresów hołdowniczych dla Marszałka Piłsudskiego nadesłanych do Torunia z całego Pomorza przez sztafety w dniu imienin Marszałka. Otwarcie wystawy zaszczycił swoją obecnością p. wojewoda Kirtiklis. Wystawa została urządzona z inicjatywy Federacji Obrońców Ojczyzny i dzięki zabiegom p. starosty Rogowskiego.

Pomysł wystawienia nadesłanych z całego Pomorza adresów hołdowniczych zasługuje na szczególne uznanie. Dzięki wystawie szersze społeczeństwo może zapoznać się z serdecznemi dowodami uczuć, jakie ożywiają ludność całego Pomorza. Adresy wystawione bowiem nie są zwykłemi życzeniami imieninowemi, lecz są prostemi, z serca płynącemi wyrazami głębokich i gorących uczuć miłości Ojczyzny i hołdu dla Jej Wodza. Z drugiej zaś strony chwalebny wysiłek tych wszystkich organizacyj z całego Pomorza, które włożyły tyle trudu w wykonanie tych adresów, znajdzie dzięki wystawie drobne chociaż wynagrodzenie.

Adresów hołdowniczych zgromadzono na wystawie około osiemdziesiąt, nadesłanych ze wszystkich prawie miast i miasteczek pomorskich, a także kujawskich, przez najróżniejsze organizacjee, przez komendy powiatowe PW. i WF., Związki Strzeleckie, Koła Związku Oficerów Rezerwy i Legjonistów, Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, Sokoła, Związek Hallerczyków itd.

Z pośród ozdobnie wykonanych adresów wyróżniają się niektóre szczególnie artystycznym poziomem lub też oryginalnością ujęcia. Pierwszeństwo oddaćby należało doskonale pod względem graficznym rozwiązanemu adresowi Szkoły Rzemiosł i Powiatowego Zakładu Wychowawczego w Aleksandrowie Kujawskim. Ogólną uwagę zwraca również oryginalnie wykonany, odznaczający się pięknym barwnym ornamentem adres, nadesłany przez Powiatową Komendę WF. i P Ww Nieszawie.

Najbardziej wzruszające zaś są dwa adresy hołdownicze Kaszubskie, nadesłane przez różne organizacje z Chojnic. Są one dowodem, że ludność pomorska żywo śledzi aktualne wydarzenia dnia i czujnie na nie reaguje.

Oto niektóre wyjątki z wierszowanych życzeń kaszubskich.

Ma Kaszebe chaniccięga krejżu wszetci społem
Spieszym meslą na Belweder, by uderzyć czołem
Przed Największym doch Polociem, jaciego Polska znala,
Wodzu Wielki, niechże Ci dzys będzie czesc i chwała.
W dzęń dzysejszy uroczysty, dzeń Twego Imiona,
Przyjm noszczersze doch życzenia kaszebsciego plemiąna
W dowód, że ma Cę kochęma, ślubujemy wszytci
Brąnic będzim d o c h P o m o r z a d o o s t a t n i n i t c i.

A dalej dwie charakterystyczne odpowiedzi na zakusy niemieckie:

Ciej doch Hitler sę powoży słąpnąc na nosz ląd,
To ma młodzy go przepędzym, oj, przepędzym stąd,
Pod Twą wodzą pojdzym wszetcy chętnie w święty bój,
To Cy dzesoj doch slubuje lub Kaszubsci Twój.

W drugiem życzeniu kaszubskiem czytamy:

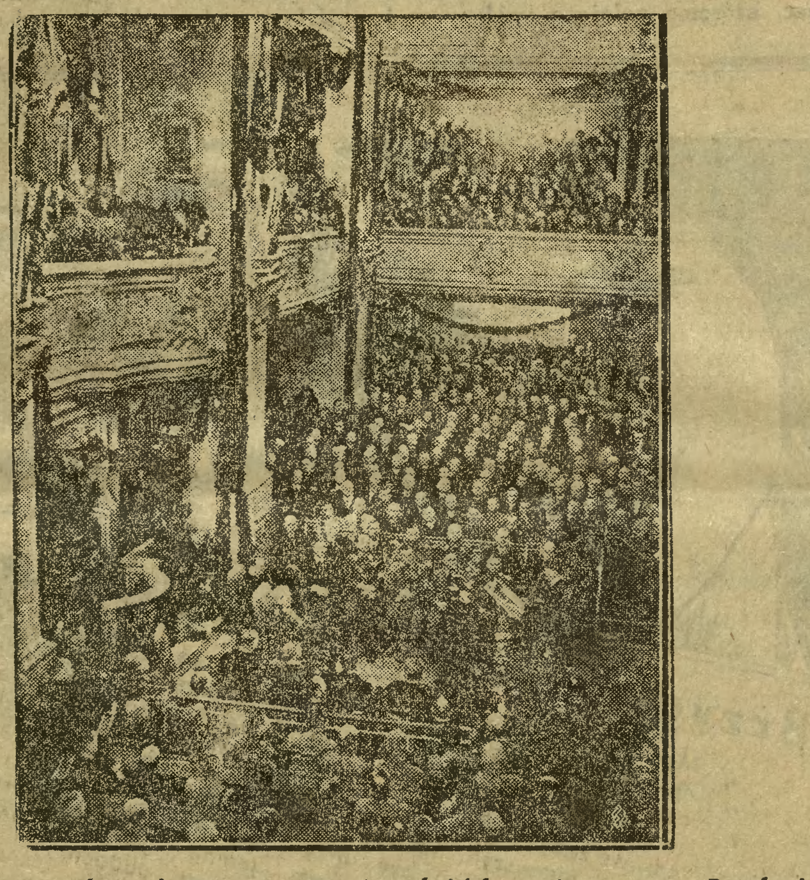
Braco nasze za kordonem, bądzta doch spokojne,
Puci żyje Nasz Marszalek nie przyndze do wojne,
Hitler jego doch sę boi j a k d j a b e ł p a c e r z o,
On wie, że Nasz Wódz Piłsudski j a k p i o r u n u d e r z o.
Cieby Hitler przez swe bande chcoł Waju szykanować,
To my jego doch landsmanów będem tu biesować,
Te, Adolfu, sedz lo cecho, ciej mosz zdrowe kosci,
Bo niema K a s z u b b e z P o l o n j i, a b e z K a s z u b P o l s c i.

Z tych i innych prostych a tak serdecznych wyrazów życzeń pomorskich dla Marszałka Piłsudskiego bije płomienna wiara w Polskę, bije moc narodowa, zawsze gotowa błyskawicz nie przerodzić się w czyn potężny w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, gdy zajdzie tego potrzeba.

Wystawa adresów hołdowniczych otwarta będzie jeszcze przez kilka dni tylko w godzinach od 10 — 16. Wstęp dla młodzieży 10 gr., dla starszych 20 groszy. Czysty dochód przeznaczony jest na Dom Żołnierza.

Nie wątpimy, że zarówno młodzież szkolna jak i członkowie organizacyj PW. skorzystają z kazji i zapoznają się z eksponatami wystawy.

Otwarcie hitlerowskiego Reichstagu



Na zdjęciu naszem widzimy fragment z otwar cia w kościele garnizonowyum w Poczdamie wybranego niedawno Reichstagu. Tyłem do ołtarza siedzi prezydent Rzeszy Hindenburg, przed którym przy pulpicie wygłasza przemówienie kanclerz Hitler.

Bez silnej Polski niema pokoju w Europie

Na łamach „New York Times“ ukazał się wywiad z **Ignacym Paderewskim.** Paderewski w wywiadzie tym oświadczył, że **Niemcy pragną powtórzenia zbrodni z roku 1793.** Nie zadowolnią się one **Gdańskiem ani Pomorzem** (którego oczywiście nie dostaną! Przyp. Red.). Zażądają Śląska, potem Alzacji, potem Austrji. Na taką zbrodnię świat nie może pozwolić. **Pokój w Europie niemożliwy jest bez silnej Polski.** Odebranie Polsce dostępu do morza uczyniłoby ją kaleką, niewolnicą. W Wersalu Niemcy, pozując na liberalizm, przestrzegały, że danie Polsce zbyt szerokich granic zwiększy tylko terytorium pogromów żydowskich. Któż urządza pogromy? Polska czy Niemcy — pyta Paderewski. Francja nie może zmienić stanowiska wobec Polski. Stanowczo przeciwstawiając się Hitlerowi, Francja **spowoduje** zanik jego prestige'u, natomiast **opuszczając Polskę Francja przyczyniłaby się do triumfu** Hitlera, który stałby się groźnym dla Francji i Europy.

Stwierdziwszy, że Prusy Wschodnie były tylko kolonją niemiecką, gdzie było zaledwie połowa ludności niemieckiej, Paderewski zaznacza, że **rząd niemiecki odrzucił propozycje Polski,** dotyczącą ułatwień w komunikacji samochodowej przez Pomorze. Widocznie rząd niemiecki nie chciał, aby się rana zabliźniła. **Dla Niemiec pretensje do Pomorza stanowią specjalną wartość propagandową, podtrzymującą nienawiść.** Zapytany czy przewiduje możliwość wojny, Paderewski odpowiedział przecząco, dodając: „żyjemy jednak w czasie, kiedy istnieją wszelkie możliwości“.

Paderewski przyjechał do Nowego Jorku z Waszyngtonu, gdzie bawił dwa dni jako gość prezydenta Roosevelta. Paderewski oświadczył, że osoba Roosevelta wywarła na nim głębokie wrażenie — podkreślił żywość jego umysłu i szerokość zainteresowań oraz zdolność ujmowania rzeczy realnie. **Paderewski nazwał Roosevelta idealistą o praktycznym umyśle.**

Podobnej treści wywiadu udzielił również Paderewski p. Sauerveinowi dla dziennika **„Paris Soir“.**

Berlin, (Pat). W związku z powyższym wywiadem Ignacego Paderewskiego **prasa niemiecka atakuje w formie niezwykle agresywnej Paderewskiego,** oskarżając go o prowadzenie antyniemieckiej kampanji pod żegawczej.

Boją się prasy polskiej
Zarządzenia niemieckie

„Boersen Kurrier“ donosi, że władze niemieckie odebrały organowi **„Robotnik“** debit na okres do 15 września r. b. Również Il. Kurjer Codzienny został w Niemczech zakazany a także **„na Szerokim Świecie“.**

To ostatnie pismo według I. K. C. zostało ponoć zakazane za zamieszczenie dowcipu o „hitlerowskich śledziach“. W Niemczech jak wiadomo pewien gatunek śledzi nazywa się „Bismarck Hering“. Na żądanie pewnego hitlerowca, który się domagał **„Hitlerhering'a“** kupiec bez wahania idzie do **beczki, bierze** stamtąd śledzia, coś koło niego manipuluje i wręcza go kupującemu.

— O, ma pan już „śledzia Hitlera“, — powiada ten ucieszony. — A jakim sposobem go pan otrzymał?

— Bardzo prosto — odpowiada kupiec — wziąłem śledzia Bismarcka, wyjąłem mu mózg, **otworzyłem szeroko pysk** — i oto jest śledź „Hitlera“.

Istotnie —niebezpieczeństwo dla ideologji hitlerowskiej **jest wielkie.**

Siekiery w rękach kryminalistów
Nowe przyczynki do wywrotowej działalności OWP

Z Białegostoku donoszą: W związku z wydarzeniami w dniu 23 b. m. w Radziłowie, aresztowano i decyzją władz sądowych osadzono w więzieniu w Łomży 35 osób w tem kierowników wydziału okręgowego OWP w Łomży i kierowników wydziału powiatowego OWP w **Grajewie.** M. in. redaktorów organu OWP z Łomży Przybyszewskiego i Leniskiego. W powiecie szczuczyńskim panuje zupełny spokój.

Stwierdzono, że członkowie OWP przybyli na jarmark do Radziłowa, na specjalne **wezwanie swoich władz kierowniczych** i byli uzbrojeni w **kije, grube laski,** a nawet **siekiery.** Fakt **rabowania straganów przez członków OWP nie ulega wątpliwości.** Prowadzące dochodzenie władzee stwierdziły, że wśród aresztowanych członków OWP znaczny odsetek stanowią ludzie o **przeszłości kryminalnej.** U kilku członków OWP znaleziono rzeczy, pochodzące **z rabunku w Radziłowie.**

Powyższe fakty jeeszcze raz zdemaskowały robotę wywrotową „działaczy“ z pod znaku O. W. P. Dowody, które w ostatnim czasie powiększyły materjał obciążający tą organizację są tak kompromitujące, że zrozumiała jest zdecydowana wszędzie postawa społeczeństwa, domagająca się położenia kresu tej awanturniczej działalności. Po ostatnich „bohaterskich“ wyczynach O. W. P. stało się jasnem, że ta organizacja na terenie całego kraju powinna zostać rozwiązana.

Magistrala Śląsk — Gdynia
przedmiotem obrad paryskich?

Dnia 1 kwietnia roku bieżącego **odbędzie się** w Paryżu posiedzenie rady nadzorczej **Towarzystwa** Kolejowego Polsko — **Francuskiego,** na którem będą omawiane sprawy dalszej **eksploatacji** nowowybudowanej magistrali **węglowej** Górny Śląsk — Gdynia.

Ponadto rada ustali termin i porządek **dzienny** dorocznego zgromadzenia akcjonarjuszów, — które odbędzie się w połowie maja rb.

Specjalna komisja
rozpatrzy zagadnienia eksportowe

Polityka **eksportowa** płodów **rolniczych** i **artykułów** hodowlanych wobec **zmieniających się** warunków konjunkturalnych wymaga **reorganizacji.** W tym **celu** powołana została **specjalna** komisja, której zadaniem jest **przestudjowanie zagadnień,** związanych z **całokształtem naszej** polityki **eksportowej** w dziedzinie **rolniczej i hodowlanej.**

Pierwsze **plenarne** posiedzenie tej **komisji** odbędzie się dnia 31 marca rb. w sali **reprezentacyjnej** ministerstwa przemysłu i handlu, **pod** przewodnictwem dyrektora Państwowego **Instytutu** Eksportowego, p. M. Turskiego.

Kiepura zagraża
bezpieczeństwu Rzeszy

Rząd komisaryczny Saksonji *zabronił odbycia koncertów Jana Kiepury* (!) w Lipsku i Dreźnie. Zakaz, jak donosi „Acht Uhr Abendblatt“ wydany **został** na podstawie dekretu **prezydenta** Rzeszy o *ochronie narodu i państwa niemieckiego (?!)*

Jan Kiepura jak wynika z powyższego, zagraża bezpieczeństwu hitlerowskich Niemiec. — Czyż te, jak i inne „zarządzenia“ wojowniczych hitlerowców nie rzucają dostatecznie jaskrawego światła na stosunki, które dziś stały się poprostu skandaliczne w Niemczech.

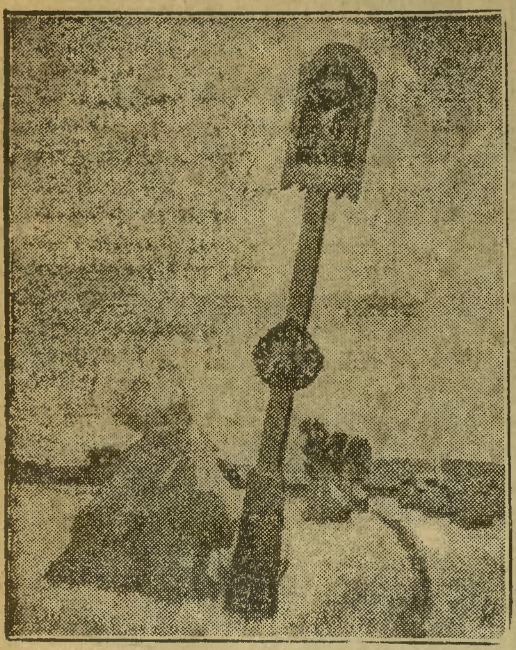
Kto się boi
niech idzie do aresztu

„Vossische Zeitung“ donosi w jednym z ostatnich numerów że komisarz Rzeszy dla Wirtembergji wydał komunikat, zalecający osobom które z jakichkolwiek *„politycznych albo rasowych przyczyn“* czują się zagrożone, aby **udały** się do aresztu ochronnego.

Duch Poczdamu
w szkołach niemieckich?

Komisarz Rzeszy, mianowany przez rząd **Rzeszy** dla Saksonji wprowadził w szkołach **saskich** zmiany, polegające na **upoważnieniu nauczycieli** do wymierzania kar cielesnych **uczniom** „w stwierdzonych wypadkach **niesubordynacji** i złośliwego uporu“. Duch Poczdamu przemawia! Kij feldfebla z czasów Fryderyka II przepędza metody wychowawcze **Pestalozziego.**

Z salonu wiosennego w Towarzystwie Zachęty do Sztuk Pięknych



Ogólne zainteresowanie wywołują w tegorocznym sezonie wiosennym w towarzystwie Zachęty do Sztuk Pięknych w Warszawie dzieła znanego i cenionego artysty malarza Stanisława Dybowskiego, z pośród których podajemy na naszem zdjęciu jedno z ostatnich, a mianowicie „Krzyż—Snop".

Harcerstwo Pomorskie czuwa!

VIII Zjazd Walny Oddziału Pomorskiego Związku Harcerstwa Polskiego w Toruniu

Wczoraj obradował w Toruniu, w auli gimnazjum im. Kopernika, VIII Zjazd Walny oddziału pomorskiego Związku Harcerstwa Polskiego, który raz jeszcze zadokumentował, że harcerstwo pomorskie czuwa na rubieżach zachodnich Rzeczypospolitej i w każdej chwili gotowe jest do spełnienia szczytnego obowiązku obrony granic Pomorza. Depesze hołdownicze wysłane do wysokich Protektorów Harcerstwa p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz burzą oklasków przyjęta rezolucja, stwierdzająca gotowość obronną młodzieży pomorskiej — były tego widomym dowodem.

Zjazd zagaił krótkiem przemówieniem przewodniczący oddziału p. gen. Stefan Pasławski, poczem przewodnictwo objął Wojewoda Pomorski p. Stefan Kirtiklis. Przy stole prezydjalnym zasiedli ponadto pp. starosta krajowy Łącki, dyr. Dutkowski, naczelnik Grzanka i inż. Matusiński.

Władze państwowe i samorządowe reprezentowali na zebraniu poza wymienionemi wyżej osobistościami pp. starosta Rogowski, wiceprezydent miasta Bała, komendant miasta ppłk. Matzenauer, inspektor szkolny Seib i inni, a organizacje społeczne — delegaci poszczególnych związków i towarzystw.

Ciekawy referat o znaczeniu wychowawczem Harcerstwa wygłosił delegat Naczelnictwa Z. H. P. harcmistrz Wołkowicz z Warszawy. Następnie p. gen. Pasławski omówił roczną działalność Harcerstwa Pomorskiego, podkreślając, iż na Pomorzu istnieje 91 miejscowości, w których wre praca harcerska w 28 kołach Przyjaciół Harc., 144 drużynach męskich i 66 drużynach żeńskich, skupiających w swych szeregach 1857 przyjaciół harc., 2230 harcerek i 5793 harcerzy, co dowodzi, że rzucone w roku zeszłym hasło „ofensywa na młodzież" przyniosło nadzwyczajne wyniki: — liczba harcerzy i harcerek na Pomorzu wzrosła o 40 procent!

Szczegółowy przegląd prac zarówno samego Zarządu Oddziału, jak i obydwóch Komend Chorągwi Męskiej i Żeńskiej zobrazowała specjalnie wydana z okazji Zjazdu broszura, która też później stała się podstawą do dyskusji na trzech komisjach, na jakie rozdzieliło się plenum. Komisji Kół Przyjaciół — przewodniczył p. dyr. Porębski z Chełmży, komisji drużyn męskich — harcm. Kossakowski z Gdyni, komisji drużyn żeńskich — harcm. Luśniakówna. Prace komisyjne trwały kilka godzin, a wynikiem ich było uchwalenie 18 wniosków, dążących do usprawnienia działalności władz harcerskich.

Obrady toczyły się w rzadko spotykanej atmosferze spokoju i harmonji, a wszystkie przemówienia pozbawione kwiecistej frazeologji, oparte były na realnych podstawach, co zresztą jest rzeczą tak charakterystyczną dla organizacji harcerskiej. Na szczególną uwagę zasługuje wniosek rzucający myśl rozpoczęcia jeszcze w roku bieżącym, jako w roku jubileuszowym stolicy Pomorza Torunia, budowy portu morskiego w Gdyni dla drużyn harcerzy wodnych, któryby stał się trwałym łącznikiem polskiego morza z młodzieżą pomorską oraz gorące wyrazy podziękowania, z jakiemi zwrócił się Zjazd do dwóch szczególnie zasłużonych działaczy harcerskich p. gen. Pasławskiego, zwłaszcza za jego działalność około budowy „Ośrodka Sportów Zimowych i Stanicy Harcerskiej w Borkowie Kartuskiem" i dyr. Brzeskiego, skarbnika oddziału.

Zjazd zakończyły na plenum, któremu przewodniczył p. inż. Matusiński z Chełmna, wybory uzupełniające do Zarządu Oddziału. Na miejsce ustępujących po 3-letniej kadencji członków zarządu weszli pp. gen. Pasławski, naczelnik Grzanka, dyr. Porębski, dyr. Brzeski, inż. Hoffmann, Preibiszowa, inż. Szydłowski, insp. Seib i podharcm. Cieplik

Do Komisji rewizyjnej powołano pp. dyr. Sobolewskiego, dyr. Bortnowskiego i dyr. Kaczora.

Odśpiewaniem „Roty" zakończono obrady.

Wiosenne powodzie



Wraz z tajaniem śniegów rozpoczęły się w kilku okolicach Rzeczypospolitej wylewy rzek. Na zdjęciu naszem widzimy ulicę Trzeciego Maja w Słonimie, zalaną wodą skutek wylewu rzeki Wielżabki.

Ważne dla nauczycieli

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosiło konkurs na płatne urlopy dla kandydatów na *pierwszy kurs Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie w roku szkolnym 1933-34.* O przyjęcie mogą się ubiegać kierownicy(czki) i stali(łe) nauczyciele(ki) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminarjach nauczycielskich i szkół specjalnych, którzy najpóźniej w roku 1930 ukończyli wyższy kurs nauczycielski lub studja analogiczne. Przy przyjmowaniu uwzględniane będą przedewszystkiem osoby, które wykazały szczególne zainteresowania i uzdolnienia pedagogiczne, oraz zamiłowanie do pracy o charakterze społecznym na terenie szkoły. Kandydaci posiadać powinni znajomość jednego z języków obcych w stopniu, umożliwiającym korzystanie z literatury naukowej; pierwszeństwo będą miały osoby, które nie ukończyły 35-u lat życia. Podania o przyjęcie na pierwszy rok studjów w Państ. Inst. Nauczycielskim wnosić należy wraz z odpowiedniemi załącznikami drogą służbową do Ministerstwa Oświaty, w terminie do dnia 8 kwietnia rb.

Konkursy instytutu praktycznej wiedzy gospodarczej

Instytut Praktycznej Wiedzy Gospodarczej ogłosił trzy konkursy na monograficzne opracowanie następujących tematów: warunki rentowności poszczególnych gałęzi przemysłu, formy organizacyjne polskiego handlu międzynarodowego, stan obecny i potrzeby rzemiosła polskiego.

Temat pierwszy, dotyczący przemysłu powinien zwrócić szczególną uwagę na rentowność, uszlachetnienie i potanienie danych gałęzi przemysłu z uzasadnionemi wnioskami, które z nich należałoby zmniejszyć, a może nawet i zaniechać, a które specjalnie rozwinąć.

W drugim temacie, dotyczącym handlu, należy główny nacisk położyć na organizację polskich firm dla handlu międzynarodowego i organizację zbytu produktów polskich zagranicą.

W temacie trzecim, dotyczącym rzemiosła należy przedstawić stan obecny i widoki na przyszłość, możliwości eksportowe rzemiosła, formy pomocy państwowej, samorządowej oraz samopomocy dla rzemiosła.

Termin nadsyłania prac do 1 września br. Za najlepsze prace będą przyznane trzy nagrody, w wysokości 1.500 zł, 1.000 zł i 500 złotych.

Z Indyj do Gdyni

Gdyńska Łuszczarnia Ryżu rozpoczyna swoją doroczną kampanję ryżową, trwającą do jesieni. W związku z tem sprowadzony został pierwszy w tym roku wielki transport ryżu niełuszczonego w ilości przeszło 8 tysięcy ton. Ładunek przywiózł bezpośrednio z *Rangoonu statek indyjski „Newburg".* Ryż wyładowuje się do magazynów Łuszczarni.

Senat uchwalił pełnomocnictwa

Deklaracja senatora Targowskiego

Na ostatniem posiedzeniu Senatu uchwalono bez dyskusji ustawę o pełnomocnictwach Prezydenta Rzplitej. Prezes senackiego Klubu BBWR, sen. Targowski, zgłaszając wniosek o przegłosowanie ustawy o pełnomocnictwach bez dyskusji, złożył deklarację, która m. in. brzmiała, jak następuje:

„Sytuacja w Izbach jest jasna, mamy zaufanie do Rządu i damy temu zaufaniu wyraz. Nie mamy żadnej wątpliwości, że Rząd będzie nadal przeprowadzać tę linję polityki, która jest osią dotychczasowej jego pracy i inicjatywy ustawodawczej. Rząd w sesji obecnej przeprowadził przez ciała ustawodawcze znaczną ilość doniosłych ustaw, nie cofając się przed wnoszeniem do Izb przedłożeń trudnych, często drażliwych. Z całą konsekwencją, logiką i energją Rząd przeprowadza program, zmierzający do sharmonizowania czynników pracy i produkcji na poziomie, który w wyniku kryzysu światowego nabiera szczególniej u nas od dłuższego czasu już cech stabilizacji. Jest to poziom niski, wymagający wielkich ofiar, a często heroicznych wysiłków współdziałania wszystkich warstw i grup społecznych, niemniej jednak przyjęty jako punkt wyjścia nowowytworzonych warunków produkcji daje wszelką nadzieję na mogącą powoli i stopniowo następować poprawę. Praca Rządu i harmonijne współdziałanie z nią większości Izb prawodawczych przez cały okres dobiegającej do końca sesji pozwalał wykuwać własną rodzimą rację stanu, prowadził do dostosowania całego życia społecznego do własnej rzeczywistości.

Sytuacja międzynarodowa we wszystkich dziedzinach współżycia państw, a więc tak politycznej, jak gospodarczej usprawiedliwia dostatecznie dla każdego trzeźwo myślącego obywatela Państwa potrzebę najszerszych pełnomocnictw danych Głowie Państwa."

Senat ponadto przyjął bez zmian: ustawę o orderze Virtuti Militari, nowelę o moratorjum mieszkaniowem dla bezrobotnych, nowelę do ustawy drogowej, ustawę o zwrocie gruntów, przejętych na własność Państwa i ustawę o sprzedaży gruntu w Hadze, należącego do Rzplitej.

Zamykając posiedzenie p. marszałek Raczkiewicz podał do wiadomości, że wszystkie projekty ustaw, które wpłynęły z Sejmu, zostały przez Senat załatwione.

„Kościuszko" przed odjazdem

z Gdyni do Ameryki

Do Gdyni przybył polski statek transatlantycki „Kościuszko", który przez 6 tygodni przebywał w stoczni w Gdańsku w remoncie.. Statek został gruntownie odświeżony i tak, jak „Polonja" częściowo wewnątrz przebudowany Przebudowy te są nawet większe, aniżeli na „Polonji", gdyż prócz sal jadalnych i ubikacyj towarzyskich objęły również poszczególne kabiny, w których zaprowadzono nowy typ oświetlenia.

Remont przez cały czas postoju statku w stoczni dozorował kapitan E. Borkowski, który też kierować będzie „Kościuszką" w jego przyszłych podróżach zarówno na linji regularnej do Ameryki jak i podczas przewidzianych planem tegorocznym podróży wycieczkowych po Bałtyku i Morzu Północnem.

Statek bierze obecnie bunker przy nabrzeżu szwedzkiem, poczem dokonane zostaną ostatnie prace malarskie i gruntowne czyszczenie.

Wyjazd do Ameryki nastąpi dn. 5 kwietnia.

Z procesu inż. Ruszczewskiego

Zeznanie b. ministra poczt i telegrafów

W procesie inż. Ruszczewskiego w charakterze świadka zeznawał b. minister poczt i telegrafów, poseł Bogusław Miedziński. W toku zeznań, dotyczących filmu „Tajemnica skrzynki pocztowej" p. minister Miedziński oświadczył m. in.:

— Gdy tylko dowiedziałem się o filmie, kazałem sobie złożyć wyjaśnienie. Z raportów przekonałem się, że miała tu miejsce samowola i przekroczenie budżetowe, wobec czego zarządziłem natychmiastowe śledztwo i złożyłem doniesienie karne.

Świadek stwierdza, że przekonawszy się o samowoli i przekroczeniu budżetu na realizację filmu, przez inż. Ruszczewskiego, jak również naskutek podniesienia w Sejmie zarzutów dotyczących budowy, zainteresował się działalnością oskarżonego. Po zbadaniu sprawy przez komisję śledczą, gdy stwierdziła ona, że są dane do oskarżenia, wniósł świadek oskarżenie, ale sprawa rozstrzygnęła się już po ustąpieniu jego ze stanowiska ministra poczt i telegrafów.

— Kiedy inż. Ruszczewski złożył prośbę o dymisję?

Miało to miejsce w roku 1929. Zdecydowałem wówczas, żeby dymisję jego przyjąć.

Sędzia Arnold: — W jakim momencie stracił pan do niego zaufanie?

— W czasie nadużyć przy filmie oraz podczas zarzutów, stawianych przy debatach budżetowych, miałem wątpliwości co do prawidłowości formalnej z jego strony. Nie miałem jeszcze wówczas wątpliwości, co do prawidłowości materjalnej z jego strony i zwracałem się nawet do sędziego śledczego z zapytaniem, czy w sprawie filmu są ślady chęci zysku. Sędzia mi mówił wówczas, że tego momentu nie widać.

Prokurator: — Czy oskarżony Ruszczewski poinformował pana, że znajdował się na czarnej liście przedsiębiorców wojskowych?

— Nie, nic mi o tem nie mówił.

Rolnictwo pomorskie potępia szkodliwą robotę partyjną w PTR.

Tylko ścisła współpraca z Rządem zapewni rolnictwu zwycięstwo w walce z kryzysem

Z walnego Zebrania PTR powiatu toruńskiego

Nie myliliśmy się, pisząc po czwart kowem nadzwyczajnem walnem zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, że partyjne czynniki, — które z tej gospodarczej placówki, — stojącej na straży interesów rolnictwa pomorskiego, zamierzały utworzyć folwarczek dla swych interesów partyjnych, nie długo cieszyć się będą „sukcesem" Nie myliliśmy się również twierdząc, że może wcześniej niż przypuszczają zdać będą mu sieli rachunek za to zuchwałe targnięcie się na byt i na tok prac jednej z najpoważniejszych, na terenie Pomorza, organizacji gospodarczej.

Celowo i świadomie wywołany przez czynniki wojujące Stronnictwa Narodowego zamach na PTR wywołał już zdecydowany odruch protestu wśród ogółu rolnictwa pomorskiego. Trzeźwo i zdrowo myślący ogół rolnictwa naszego zaprotestował kategorycznie przeciwko próbie wprowadzenia elementu partyjnego do organizacji gospodarczej, stojąc na stanowisku, że tylko ścisła i pozytywna współpraca z Rządem może przynieść realne korzyści całemu rolnictwu pomorskiemu.

Dowodem tego zdrowego odruchu było ostatnie walne zgromadzenie Powiatowego Towarzystwa Rolniczego, które stwierdziło jasno i wyraźnie, że realizacje postulatów rolnictwa, zwłaszcza postulatów dotyczących osadnictwa zawdzięcza jedynie i wyłącznie czynnikom rządowym — oraz staraniom Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem który otaczał i otacza rolnictwo i osadnictwo skuteczną opieką.

Zdecydowana wole w kierunku przeciwstawienia się wprowadzeniu do organizacji, grupujacej na ściśle apolitycznym gruncie, wszystkie najżywotniejsze interesy rolnictwa pomorskiego, czynnika partyjno - politycznego, i uczynienia z PTR terenu rozgrywek politycznych, wykazało rolnictwo powiatu toruńskiego uchwalając rezolucję protestująca przeciwko wytworzonemu stanowi rzeczy.

Rezolucje, jak również dwie uchwały, powzięte jednomyślnie w sprawie partyjno-endeckiego zamachu na PTR umieszczamy poniżej w dosłownem brzmieniu:

Dotychczasowy apolityczny charakter PTR przekreślony został przez partyjników

„Walne zebranie powiatowe P. T. R. powiatu toruńskiego stwierdza, że dotychczasowy apolityczny charakter PTR. jako organizacji gospodarczo-zawodowej został przekreślony przez wprowadzenie — na Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu w dniu 23-go marca br. — do naczelnych władz organizacji czynnika wyłącznie partyjnego.

Uważając ten stan za wyraźnie sprzeczny z interesami rolnictwa, KTÓRYCH SKUTECZNA OBRONA MOŻLIWA JEST TYLKO NA DRODZE ŚCISŁEJ WSPÓŁPRACY Z RZADEM I IZBĄ ROLNICZĄ. Walne Zebranie Pow. Pom. Tow. Roln. upoważnia Zarząd do odpowiedniego ustosunkowania się do tego stanu rzeczy".

Dalsze uchwały

„Walne Zebranie powiatowe P. T. R. powiatu toruńskiego uchwała utrzymać do czasu załatwienia sprawy nowego statutu PTR., wpłacanie składek przez Zarządy Kółek Rolniczych i członków ponad 50 ha do kasy Zarządu Głównego PTR.

Celem podtrzymania ciągłości pracy na terenie powiatu, Walne Zebranie powiatowe uchwala, aby Zarządy Kółek Rolniczych i członkowie ponad 50 ha wpłacali 50% wymiaru składek tyt·ʼem zaliczki do Kasy Zarządu powiatowego."

„Walne Zebranie Powiatowe P. T. R. powiatu toruńskiego uchwala rozesłać za zwrotem kosztów projekt statutu Towarzystwa Rolniczego Pomorskiego do Kółek Rolniczych, aby na swych zebraniach takowy przedyskutowali i nadesłali odpowiednie wnioski zmian do Zarządu Powiatowego, które rozpatrzy powołana w tym celu specjalna komisja regulaminowa. Tak uzupełniony statut należy przedłożyć Nadzwyczajnemu Walnemu Zebraniu".

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad walnego zebrania podamy w następnym numerze.

Płaszcz, nafta i zraniona ręka

Z procesu Gorgonowej

W procesie Gorgonowej zeznawali pierwsi świadkowie odwodowi. Znamiennem było w toku zeznań tych świadków, że obrona zachowywała się raczej biernie w stosunku do nich i jakby nie okazywała im żywszego zainteresowania.

Pierwszy świadek odwodowy Erwin Appel opowiadał o tem, jak oskarżona pracowała w jego firmie, jak poznała się z Zarembą i o swej wizycie u Gorgonowej.

Ponownie zeznawała służąca Zarembów, Tobiaszówna. Świadek zeznaje, że oskarżona będąc sama w pokoju, powiedziała „O Boże, Boże, co..", reszta jednak rozpłynęła się w szlochu tak, iż nie może stanowczo twierdzić, iż zakończenie zdania brzmiało „co ja zrobiłam".

Bezpośrednio po wykryciu zbrodni oskarżona miała na sobie koszu'ę seledynową. Wbrew innym świadkom, mówi, że oskarżona szła do dr. Csali przez wielką werandę, a gdy ten przyjechał, oddaliła się na zlecenie Zaremby, który kazał jej udać się do dziecka.

Co do postaci, widzianej przez Stasia, to świadek słyszał, jak mówił on, że „postać ta na wysokość była jak tatuś, a po ruchach mogła być podobna do pani".

Dalej wyjaśnia Tobiaszówna, że Lusia skarżyła się na jedzenie, ale rzadko, oraz że oskarżona myła ręce w kuchni, a naftę wzięła do oblania zranionej ręki. Potwierdza ona, iż Gorgonowa kazała jej, a następnie Kamińskiej przynieść wody z basenu, lecz one tego nie uczyniły, gdyż bały się wyjść na dwór.

Świadek zeznaje, iż Gorgonowa przez całą noc od wykrycia zbrodni była zapłakana.

Obrońcy i prokuratorzy wykazują różnicę w zeznaniach dawniejszych i obecnych.

Obr. Woźniakowski twierdzi, iż świadek nauczył się zeznań od prokuratora, za co przewodniczący ukarał go grzywną 100 złotych.

Zkolei składał zeznania św. Matula, sąsiad willi Zaremby. Wyrażał się on pochlebnie o Gorgonowej.

Na tem przewodniczący przerwał rozprawę, odraczając ją do wtorku.

Przepraszam, nie wolno...

Jestem w jednym z warszawskich teatrów posiadającym duży hall i korytarze spacerowe, piękne szerokie schody marmurowe. Przeciskając się do palarni, która zmieści zaledwie 30 — 40 osób, zapalam na schodach papierosa. Natychmiast staje przedemną posterunkowy i grzecznie ostrzega:

— „Tu palić nie wolno"... Tak na każdym kroku.

Przeciwnicy palenia w kinach i teatrach dbają przeważnie o dobre powietrze, możliwość zapalenia w tłoku ubrania itd. Brzmi to jak ironja. Do palarni wtłacza się setki osób, na głowach sobie ludzie stają. I tu ma być lepsze powietrze i bezpieczniejsze miejsce!

Zakaz palenia w teatrach jest o tyle mniej przykry, że są antrakty. Pozostałoby jedynie rozsądne zarządzenie zezwalające na palenie w korytarzach, foyer, na schodach itd. dzięki któremu uniknęłoby się tłoczenia w maleńkiej palarni, gdzie istotnie nawet nałogowy palacz z trudnością wytrzymać może.

Gorzej jest w kinach. Tam niema nawet antraktów. Cóż prostszego jak pozwolić ludziom palić, siedząc wygodnie w krześle?... Drobna niewygoda dla niepalących. No, ale dzisiaj pali olbrzymia większość społeczeństwa. Palą kobiety. Dlaczegóż miałaby ta większość być upośledzoną, dręczyć się miast być zadowoloną z rozrywki, jaką jest kino? Jeśli dodać do tego, że palenie tytoniu daje skarbowi ogromne dochody (obecnie 350 miljonów rocznie!) — to nie ulega chyba kwestji, że palacze zasłużyli na to drobne udogodnienie.

L. K..c



Pożegnanie Prezesa PTR

W dniu 25 marca 1933 roku, ustępujący Prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Jan Donimirski żegnał się z pracownikami biura centralnego PTR., dziękując im za dotychczasową owocną współpracę i życząc powodzenia w dalszej pracy społecznej.

W imieniu pracowników PTR. żegnał ustępującego Prezesa, Dyrektor Pomorskiego T-wa Rolniczego p. Zygmunt Otmianowski.

Zjazd Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych

Ubiegłej niedzieli obradował w Toruniu wojewódzki Zjazd Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych. Obszerniejsze sprawozdanie ze Zjazdu podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Pomoc siewna dla drobnego rolnictwa

Państwowy Bank Rolny rozpoczął jak corocznie akcję pomocy siewnej dla drobnego rolnictwa. W bieżącym sezonie wiosennym, pomoc ta udzielana będzie w postaci gotowego ziarna na zasiewy wiosenne. Akcja Banku Rolnego prowadzona jest w porozumieniu z Państwowemi Zakładami Zbożowemi. Wartość gotowego ziarna, przeznaczonego przez Bank Rolny na pomoc siewną dla drobnych rolników wynosi około miljona złotych. Ilość ziarna na zasiewy dostosowana będzie do potrzeb drobnego rolnictwa

Premje wywozowe na jęczmień i owies

Ukazało się rozporządzenie ministerjalne, przedłużające termin obowiązywania zwrotu cła w wysokości 4 zł. za 100 kg jęczmienia i owsa do końca roku gospodarczego tj. do dnia 31 lipca rb. Tem samem zaniechany został zamiar obniżenia o 50 proc. stawek tych premij eksportowych z dniem 1 kwietnia rb.

Zniżka taryfy kolejowej

Na zjeździe naczelników wydziałów handlowo-taryfowych wszystkich dyrekcyj kolejowych omówiono sprawę zniżek w taryfie drobnicowej wagonowej, pośpiesznej i ekspressowej, które obowiązywać będą od dnia 1 kwietnia rb. Ponadto omówiono na zjeździe sprawę prowadzenia statystyki przewozów ulgowych co umożliwi kontrolę opłacalności zniżek, taryfowych udzielanych przez koleje.

Na budowę samolotu im. Franciszka Żwirki

Stowarzyszenie „Rodzina Urzędnicza" organizuje w dniu 9 kwietnia rb. w Prezydjum Rady Ministrów „Koncert — Rewję", w której weźmie udział szereg wybitnych sił artystycznych. Część dochodu z „Koncertu-Rewji" przeznaczona zostanie na rzecz akcji budowy samolotu im. Franciszka Żwirki.

Zaspy śnieżne w okolicach Kołomyji

Z powodu zasp śnieżnych, jakie nagromadziły się na torach kolejowych w okolicy Kołomyji, zawieszony został ogólny ruch pociągów na linji Kołomyja — Słoboda Rungurska na 2 doby.

Na budowę strzelnicy im. Marsz. Piłsudskiego

Na terenie stolicy odbywa się do najbliższej niedzieli sprzedaż uliczna znaczków na budowę wielkiej narodowej strzelnicy krytej im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie. Strzelnica ta ma być wzniesiona wspólnemi siłami całego społeczeństwa i stanowić ma symbol kultu, jaki społeczeństwo żywi dla Marszałka Piłsudskiego. Ożywioną akcję zbierania funduszów na budowę strzelnicy prowadzą wszystkie oddziały strzeleckie. Wysiłki strzelców całe społeczeństwo winno gorąco poprzeć, a każdy obywatel stolicy powinien nabyć znaczek na budowę strzelnicy im. Marszałka Piłsudskiego.

Hrabia w roli „Kulturtraegera"

Za chamski występ skazany na rok więzienia

W warszawskim sądzie okręgowym rozegrał się niezwykły proces, który stanowił zakończenie głośnego zajścia, jakie wydarzyło się przed miesiącem w kawiarni hotelu Europejskiego. Do kawiarni tej przybyło dwu mężczyzn, którzy zwrócili się do kelnera z zamówieniem w języku niemieckim. Kelner odrzekł, że nie rozumie, wówczas jeden z przybyłych rzekł w języku niemieckim: „Ty polska świnio, ty polski szowinisto. Jeżeli się nie nauczysz po niemiecku, dostaniesz po mordzie".

Na całość zaś tego odezwania się zareagowała siedząca wokoło publiczność, traktując to zajście jako prowokację ze strony jakiegoś hitlerowca, który w Warszawie w kawiarni usiłuje wywołać awanturę.

W sprawę wdał się obecny na sali prokurator Grabowski i polecił aresztować zarówno awanturującego się młodzieńca jak i jego towarzysza. Jak się okazało, był to hr. Lasocki, właściciel dwu majątków w powiecie kutnowskim. Lasockiego osadzono w więzieniu.

Oskarżony składa swe wyjaśnienia, w których odżegnywa się od wszelkiej winy. Był pijany zupełnie i nic nie pamięta. Świadkowie kategorycznie potwierdzają wyrzeczone przez oskarżonego obraźliwe słowa.

Prokurator Grabowski stwierdza, że wzburzenie oskarżonego nie było alkoholiczne. W pewnym momencie oskarżony począł wymachiwać rękami zbyt blisko jego twarzy, trzepnął go więc po rękach, wołając „łapy przy sobie". Oskarżony wówczas powiedział „oto kultura".

Świadek Rokosowski, który razem z oskarżonym studjował w Antwerpji, zeznał, że dochodziło do jego wiedomości, że zachowanie się Lasockiego jako Polaka jest niewłaściwe, że wypiera się polskości i udaje Niemca. Opinję p. Rokosowskiego potwierdził p. Konstanty Roszkowski, urzędnik konsulatu polskiego w Antwerpji. P. Roszkowski słyszał, że kolonja polska jest niezadowolona z Lasockiego, mając mu do zarzucenia nielojalność względem polskości.

Następnie zeznawali dwaj panowie Lasoccy, brat oskarżonego Marjan i kapitan lotnik hr. Lasocki. Okazuje się, że oskarżony sam nie posiada tytułu hrabiowskiego, natomiast przysługiwał on jego matce, również Lasockiej z domu. O pięknych tradycjach rodu mówi również kpt. Lasocki, któremu prokurator zadaje proste pyt[illegible]:

— Czy gdyby pan kapitan wypił nawet morze alkoholu, mógłby pan użyć podobnych wyrazów?

— Nigdy.

Sąd skazał Stanisława Jana Lasockiego na 1 rok więzienia.

KRONIKA

wtorek 28 marca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Jana Damazego

Wtorek Jana Kapustrana

— **Dyżur nocny aptek** do niedzieli, dnia 2 kwietnia włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 3-85; Apteka przy Placu Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 1-46.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Pod białym koniem" przebojowa operetka Benatzky'ego w premjerowej doskonałej obsadzie zapowiada repertuar po cenach zniżonych w tani poniedziałek o godz. 8. Bilety są wprost rozchwytywane. W pełnych próbach „Rozwódka" Falla.

Hanka Ordonówna w Bydgoszczy. Hanka Ordonówna — to imię elektryzuje dziś masy Świetne sukcesy naszej pieśniarki odnoszące w kraju i zagranicą, gdzie szpalty dzienników przepełnione są pochwałami dla „boskiej Ordonki", nie są bynajmniej wynikiem reklamy lecz efektem istotnej wielkiej pracy i wielkiego talentu Hanki Ordonówny. Potrafi ona porwać i oczarować. W jej ustach piosenka gra wszystkiemi kolorami tęczy, przenika do głębi serca i duszy, rozmarza i oszałamia, potrafi zmusić do śmiechu i do łez. Znakomita artystka wystąpi w naszem mieście tylko raz jeden w swoim najnowszym programie a to w nadchodzący wtorek, dnia 28 bm. w Teatrze Miejskim. Bilety już nabywać można w Kasie Teatru.

REPERTUAR KIN:

Apollo: wspaniały dramat z za kulis wyższych sfer towarzyskich p. t. „Moulin Rouge" z Olgą Czechową, Ewą Gray i Jeanem Bradinem w rolach głównych. Jako nadprogram doskonała komedja.

Kristal: zachwycający film, pełen fantazji, muzyki, humoru i werwy obraz pt. „Węgierska miłość", który zdobył sobie przebojem największe ekrany świata. Akcja tego filmu wprowadza widza do magnackich pałaców węgierskich, Budapesztu, miasta najpiękniejszych bulwarów naddunajskich, każąc mu podziwiać przepiękne tańce przy dźwiękach muzyki węgierskiej. Ponadto doborowy nadprogram.

Marysieńka: — „Na Sybir" i „Ekscentryczny jegomość"

Nowości. — przebojowy film p. t. „Kochaj mnie dziś".

Rewja: na ekranie film p. t. „Ćmy nocne" Na scenie nowa rewja w wykonaniu zespołu artystów scen warszawskich. Początek o godz 6,15 i 9,10.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Polska Spółka Akcyjna „Persil" w Bydgoszczy, ul. Kraszewskiego 10 złożyła na rzecz Kuchni Ludowej miasta Bydgoszczy 1000 zł (tysiąc). Ofiarodawcy składam serdeczne podziękowanie. Bydgoszcz, dnia 22 marca 1933 r. Prezydent miasta: (—) L. Barciszewski.

— **Z Dyrekcji Poczt i Telegrafów.** Dalszy odczyt cyklu wykładów, organizowanych przez Dyrekcję Poczt i Telegrafów, odbędzie się dnia 31 marca 1933 r. o godz. 19 w auli Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy, Plac Wolności 9. Odczyt p. t. „Kontrola w Przedsiębiorstwie Państwowem Polska Poczta, Telegraf i Telefon" wygłosi p. Czesław Łoboda, Kierownik Oddziału Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy. Wstęp na salę bezpłatny.

— **Stow. Pań Mił. przy parafji św. Wincentego a Paulo** urządza wielką wentę w dniu 2 kwietnia o godz. 4 popoł. w sali pod Lwem przy ul. Marszałka Focha połączoną z rozmaitemi niespodziankami. Ponieważ imprezy Pań Mił. cieszą się powszechnym uznaniem, sądzimy, że i ta niebywale obfita wenta zainteresuje szerokie warstwy społeczeństwa, a zwłaszcza nasze panie gospodynie, które za 50 gr będą mogły zaopatrzyć spiżarnię w świąteczne smakołyki.

— **Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się dnia 30 marca br. o godz. 18,30 w ratuszu. Na porządku obrad znajdują się wybory uzupełniające do Komisji Rachunkowej, Delegacji Elektrowni i Komisji Szacunkowej podatku dochodowego Na posiedzeniu tem przyjęte mają być również uchwały magistratu, w sprawie obniżenia opłat targowych od koni i bydła rogatego z 1.50 na 1.30 zł. oraz w sprawie nowej taryfy opłat za leczenie w szpitalach miejskich i szpitalu m. Giese-Rafalskiej.

— **Uroczystość odebrania przyrzeczenia treningowego w bydgoskim ośrodku wioślarsk** odbędzie się w niedzielę 2 kwietnia rb. o godz. 10,30 przed południem, w sali Ogniska Kolejowego K. W. P. przy ul. Zygmunta Augusta. Uroczystość organizuje Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich, zaś gospodarzem będzie Kolejowy Klub Wioślarski.

— **Uniwersytet Żołnierski Polskiego Białego Krzyża.** We wtorek, godz. 7 wieczorem p. inż. Regammey wygłosi referat pt. „Pomorze i jego znaczenie dla Polski".

— **Baczność właściciele samochodów!** W pierwszych dniach kwietnia odbędzie się rejestracja pojazdów mechanicznych w Bydgoszczy . Zgłoszenia przyjmuje Z. Kochański. Kursy samochodowe w Bydgoszczy ul. 3 Maja 20a Tel. 11—85.

Nowy Zarząd Zw. Rewiz. Ksiąg handlowych

Przed kilkoma dniami odbyło się w bibljotece Resursy Kupieckiej Walne Roczne Zebranie Związku Publicznie Ustanowionych i Zaprzysiężonych Rewizorów Ksiąg Handlowych z obszernem porządkiem obrad

Po zakończeniu debat organizacyjnych, dokonano wyboru nowego Zarządu w następującym składzie:

Prezesem pozostał senjor p. Franciszek *Węglikowski*, wiceprezesem p. Maurycy Huzarski, sekretarzem p. Adam Dywor, skarbnikiem p. Kazimierz Dobiejewski.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Bronisław Magdziarz, zatrudniony w tartaku p. Machnikowskiego przy ulicy Toruńskiej 104, odniósł w czasie pracy ciężkie okaleczenie ręki, którą nieostrożnie podsunął pod mechaniczną piłę. Nieszczęśliwy postradał dwa palce u prawej dłoni. Magdziarza odstawiono do lecznicy miejskiej.

Nakło

Nowy zarząd kolejowego PW w Nakle

W ub. czwartek odbyło się Walne zebranie kolejowego Przysp. Wojskow. w Nakle, przy licznym udziale członków. Jako goście przybyli: Dr. Federowski, komend. rej. inż. Nehrebecki i przedstawiciel PW. rotmistrz rez. Ilnicki. Zebraniu przewodniczył ob. Broszkiewicz. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorjum obrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes — naczelnik stacji *Felicki*, wiceprezes *Fabrycy*, sekr. *Jankowiak*, skarbnik *Michałek*, komendant *Prejs*, referenci wyszkolenia Puncel i Roszkiewicz, refer. kultur.—oświat. Boszkowski zastępcy członków zarządu: ob. ob. Wegner, Cybulski Lenc i Hebel. Inż. Nehrebecki w dłuższym referacie na temat aktualnych zagadnień wezwał członków do licznego ubiegania się o pamiątkową oznakę sportową. W dyskusji zabierali głos ob. ob. Bonkowski, Trzyński i Manowski. Trzykrotnym okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej jej Prezydenta oraz Marsz. Piłsudskiego zebranie zakończono.

Łabiszyn w dniu imienin Wodza

Już dawno mieszkańcy Łabiszyna nie pamiętają takiej uroczystości, jaka się odbyła z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego.

W sobotę 18 marca wieczorem przy dźwiękach orkiestry odbył się wspaniały capstrzyk 8 kompanji PW i WF hufca PW, straży pożarnej z pochodniami i towarzystwa Powstańców i Wojaków. Rzęsiście iluminowane gmachy publiczne i domy prywatne oraz palący się stos jałowca oświetlały rynek im. M. Piłsudskiego, na którym przemówił w dobitnych słowach p. burmistrz Zakowski.

W niedzielę rano pobudka orkiestry zwiastowała uroczysty dzień. Po sprowadzeniu sztandaru bojowego Tow. Powstańców i Woj. na ogólne miejsce zbiórki na dziedzińcu szkolnym zebrane towarzystwa udały się w pochodzie z muzyką na czele na nabożeństwa do kościoła. Poprzednio wobec zgromadzonych wysłał p. burmistrz Zakowski sztafetę w liczbie 8 kolarzy z adresami hołdowniczemi dla Dostojnego Solenizanta złożonemi przez miejscowe władze i organizacje. W pochodzie miły obraz przedstawiały karne szyki młodych harcerzy, niemniej ogólną uwagę zwracały swoją postawą kompletnie umundurowana kompanja PW i WF. Całością dowodził ppor. rez. Kubiak. Po nabożeństwie pochód ustawił się na rynku w czworobok otwarty ku domu, w którym mieści się kancelarja notarjusza p. Budzyńskiego. Na balkonie, z którego przemawiano, umieszczony był na tle dywanu suto zielenią i kwiatami przybrany portret Bohaterskiego Wodza. Wśród ogólnej ciszy rozlegał się śpiew młodzieży szkolnej pod batutą nauczycielki p. Geblowej i deklamacja ucznia. Popisy nagrodzono frenetycznemi oklaskami. W głęboko ujętym odczycie przedstawił p. notarjusz Budzyński Bohaterską Postać Marszałka, Jego ogrom zasług dla Polski, pełne bezinteresowności poświęcenia i silną wiarę w płomienną przyszłość Niepodległej Polski, dla której każdej chwili był gotów poświęcić swe życie. Po ślicznej wiązance pieśni legjonowch przemówił p. burmistrz Zakowski. Huraganowy okrzyk rozległ się na cześć Marszałka i Najjaśniejszej Rzyczypospolitej. Na zakoczenie zaśpiewano Rotę jako wyraźną odpowiedź na zakusy niemieckie na Pomorze. O godz. 15 po ugoszczenie oddziałów PW i WF z Klotyldowa, Jeżewa i Arnoldowa nastąpił wymarsz na strzelnicę, gdzie po oddaniu 10 strzałów „Ku chwale ojczyzny" przez panów burmistrza Zakowskiego, mecenasa Budzyńskiego, kierownika szkoły Lorenca i nauczyciela Kubiaka rozpoczęto sezon strzelecki. Najlepszy wynik uzyskał p. Kubiak, który na maksymalne 100 punktów wystrzelił 92 punkty, tuż za nim p. Korcz z nadzoru dróg wodnych z 90 punktami. Strzelały także panie. Organizacja uroczystości spoczywała w rękach zarządu Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego i grona nauczycieli.

Nowe zakazy
przywozu towarów do Polski

Biuro Izby Przemysłowo Handlowej w Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż z dniem 24 marca 1933 r. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów, według którego zakazany został przywóz z zagranicy do Polski szeregu towarów, nie podlegających dotychczas żadnym ograniczeniom.

Lista ta obejmuje m. in. następujące towary: len i konopie, jedwab sztuczny, wełnę czesaną, linoleum, liczniki energji elektrycznej, całkowite aparaty telefoniczne, samochody ciężarowe i części samochodów, maszyny do pisania i liczenia oraz ich części, farby drukarskie, garbniki syntetyczne oraz ekstrakty garbnikowe, różne wyroby fajansowe i porcelanowe, szereg wyrobów szklanych, cegły i płyty z gliny szamotowej, marmury i alabastry budowlane, skóry podeszwowe, wierzchnie miękkie, lakierowane i futrzane, obuwie z tkanin i filcu, oleje pochodzenia zwierzęcego, śledzie wędzone, ser szwajcarski, wanilja, goździki, bryndza oraz serki piwne.

Zakaz powyższy obowiązuje do dnia 10 października rb., t. j. do dnia wejścia w życie nowej taryfy celnej.

Bliższych w tej sprawie informacyj udziela Referat Obrotu Handlowego Bydgoskiej Izby Przemysłowo Handlowej.

Nowy Zarząd L. O. P. P.
Koła Urzędników Powiat.

W sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego, odbyło się onegdaj roczne walne zebranie koła L. O. P. P. Urzędników Powiatowych w Bydgoszczy, przy licznym udziale członków.

Obrady zagaił prezes p. Fiszer, witając członków i gości. Do stołu prezydjalnego powołano: pp. dyr. Siemianowskiego, Hełminiaka i Korbikównę.

Sprawozdania z całorocznej działalności wygłosili: pp. prezes Koła — Fiszer, sekretarz Kretowicz i skarbnik Wyrzykowski. Koło rozwija się pomyślnie, czego dowodem jest stały wzrost liczby członków, która wynosi obecnie 57.

Nowy Zarząd ukonstytuował się następująco: pp. Fiszer — prezes, dyr. Siemianowski — wiceprezes, Kretowicz — sekretarz, Krzyżaniak — zast. sekr., Hełminiak — skarbnik, Wyrzykowski — zast. skarbnika. Komisję rewizyjną tworzą: pp Cichowlas, Horn i Kretowiczówna.

Po zamknięciu obrad, zebrani wysłuchali odczytu z przeźroczami o gazownictwie, wygłoszonego przez instruktora LOPP. p. Sopońskiego.

Z życia Legjonu Młodych

W lokalu Redakcji „Dnia Pomorskiego" odbyło się ub. piątku plenarne zebranie placówki Legjonu Młodych, na które przybyli również kandydaci, uczęszczający na kurs kandydacki. Obrady zagaił komendant obwodu leg. inż Myslakowski, poczem nastąpiły sprawozdania delegatów z walnego Zjazdu Okręgowego, odbytego w Poznaniu.

Relację z uchwał sekcji prasowej złożył leg. Nowicki, z sekcji organizacyjnej leg. Horbaczewski, zaś z sekcji ideologicznej — leg. inż. Myslakowski. Nad sprawozdaniami delegatów wywiązała się rzeczowa dyskusja.

W wolnych głosach omówiono szereg spraw natury organizacyjnej, m. in. kwestję zorganizowania stałych wieczorków dyskusyjnych.

Przed zamknięciem zebrania, komendant obwodu leg. Myslakowski podał zebranym do wiadomości, iż przed kilku dniami zawiązało się w Bydgoszczy Koło Senjorów L. M., co przyjęli młodzi legjoniści do wiadomości z prawdziwą radością.

Odczyt
prof. Ossendowskiego

O tendencjach dzisiejszej Azji mówić będzie w najbliższym czasie w Bydgoszczy znakomity znawca tego kontynentu prof. F. A. Ossendowski, który na zaproszenie Klubu Polskiego i Koła T. N. S. W. poruszy w odczycie p. t. „Wulkan azjatycki" aktualne problemy wschodu. Nie wątpimy, że odczyt ten będzie prawdziwą atrakcją dla kulturalnej publiczności naszego miasta.

Z estrady koncertowej

Koncert Chóru Dana

Chór Dana, zachęcony niebywałem powodzeniem, jakie towarzyszyło pierwszemu jego występowi w Bydgoszczy w r. 1931 zawitał onegdaj poraz wtóry do naszego grodu, by nie mniejsze zbierać laury. Zasłużył na nie całkowicie, acz pewien spadek formy wokalnej i technicznej nie uszedł uwagi tych, którzy mieli sposobność słyszenia go przed dwoma laty i którym wrył się w pamięć ówczesny doskonały poziom ekspresji chóralnej naszych znamienitych a przytem wielce sympatycznych rewelersów.

Jak za pierwszym razem, tak i onegdaj zachwycaliśmy się aspektami recitalowemi „chórdanów", umiejętnością nadzwyczaj żywego smacznego i kulturalnego barwienia każdej pieśni polichromją dźwiękową, nieskazitelną czystością intonacją i wybitną muzykalnością każdego z 4 śpiewaków. W dłuższym feljetonie, umieszczonym przed 2 laty w „Dniu Bydgoskim" „rozbierałem" już szczegółowo jakość chóru Dana wysoką klasę jego kunsztu śpiewaczego, tajemnicę rekordowego wprost wzięcia u melomanów nie tylko w Polsce, ale i zagranicą.

I dziś jest jeszcze pierwszorzędnym, jakkolwiek już nie takim, jakim był. To nieznaczne zdeklasowanie przypisałbym widocznemu przemęczeniu głosowemu, być może — chwilowemu, powodowanemu zbytniem forsowaniem strun głosowych. Nie zapominajmy bowiem. iż ciężka w obecnej chwili walka o byt zmusza rewelersów Dana do częstszego niż w normalnych warunkach koncertowania. nic więc dziwnego, iż poszczególne głosy pokryte są matem, co odbija się przedewszystkiem na pełni brzmienia woluminowego, precyzyjności rytmicznej i soczystości kolorytu.

Mimo te zastrzeżenia recital kwartecistów dał zwłaszcza tym„ którzy ich poraz pierwszy słyszeli pełne zadow., artyst. czego dowodem chociażby frenetyczne oklaski i entuzjazm licznie zebranej w teatrze publiczności, domagającej się bezustannie naddatków. Lekkomyślni, przemili śpiewacy pod wodzą wielce inteligentnego i zdolnego muzyka i kompozytora Władysława Dana (Daniłowskiego) nie skąpili ich, odwdzięczając się sercem za serce.

Ozdobą programu były solowe pieśni p. Mieczysława Fogga, którego nadzwyczajne powodzenie jest klasycznym przykładem tego „coś", co stanowi o śpiewaku, jakiegoś nieuchwytnego fenomemu osobowości, nie dającego się zastąpić ani pierwszorzędnością materjału głosowego, ani też dużą techniką wokalną.

Ivonne Gilbert nie miała prawie wcale głosu, nasza Hanka Ordonówna również na tym punkcie ambicjonować nie może, a jednak obie śpiewem swym porywały. Na czemże polega „dowcip"? Jedni dopatrują się go w kunszcie wnikliwego interpretowania, drudzy w swoistym sposobie wykonywania pieśni, inni znów we wrodzonym, ściśle indywidualnym wdzięku. Tak czy owak do tych fenomenów należy i Fogg, śpiewak operujący nie nadzwyczajnym głosem, wykazującym przytem błędy emisyjne, niewyrównanym w rejestrach. A mimo to bierze i porywa tem „czemś", które trudno zanalizować, a które nazwać by można męskim sentymentem, spleenem charme'u, spokojnym, wstrzemięźliwym w wyrazie wdziękiem czy jak kto woli. Faktem jest, iż Mieczysław Fogg umie rozmarzać, umie bezapelacyjnie kaptować sobie słuchaczy.

Drugą solistką była młodziutka tancerka Marysia Noblsówna, która duże braki techniczne wyrównywała korzystną aparycja postaci.

(gr).

UWAGA! Wszelkie mniejsze wygrane nie zamieszczone w poniższym wykazie należy sprawdzić w najszczęśliwszej kolekturze „Uśmiech Fortuny", Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. nr. 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana wygranych losów na inne.

Kto wygrał?

W dalszem ciągnieniu Loterji Państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

Zł 15000 na nr. 55737

Zł. 10000 na nr.: 523 141439

Zł. 5000 na nr.: 87076 145133

Zzł. 2000 na nr.: 10032 22199 22900 25882 25961+ 26783 35807 38667+ 54037 + 71116+ 74792 80249+ 93338 92740 95813 98122 100974 110444 141240+ 143949+ 144416.

Zł. 1000 na nr.: 1551+ 3957 9862+ 13341+ 14800 19226+ 33975 39548+ 39790 48937 50896 56564 59230 59584 62563 64343 67761 70865 74937 76059 90914 91664+ 94913 95308+ 96177+ 109135 118788 129269 130668 134721+ 137774 141611 145823

Numery oznaczone + wygrywają premje.

Mianowanie

Naczelnik wydziału samorządowego w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim, p. Mikołaj Zakrzewski dekretem Ministra Skarbu z dn. 21. 3. 33 r. mianowany został na okres 3-letni *członkiem rady Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.*

Nominacja powyższa pozostaje w związku z przekształceniem Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu na Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Polski węgiel dla gazowni jugosłowiańskich

Na ostatnim przetargu węgla gazowego dla jugosłowiańskich gazowni, dostawę otrzymały pomimo wielkiej konkurencji kopalnie polskie. Pierwszy transport w ilości 9 tys. ton węgla przybędzie z końcem kwietnia rb. Fakt ten, w szczególności jeżeli się weźmie pod uwagę, że dotychczas gazownie zaopatrywały się w węgiel niemiecki — stanowi duży sukces dla polskich kopalń, gdyż po raz pierwszy węgiel polski w większych ilościach dociera do zachodniej Jugosławji.

Fundusz zapasowy Banku Polskiego

W roku ubiegłym fundusz zapasowy Banku Polskiego nie uległ zmianie i wynosił na koniec grudnia 1932 roku — 114 milj. zł. Zgodnie ze statutem, Bank ulokował przeszło połowę funduszu w papierach procentowych państwowych

Wartość książkowa papierów funduszu zapasowego wynosi około 92 milj. zł. dochód zaś z tych papierów wyniósł 7,2 milj. zł., który całkowicie został przelany na rachunek zysków i strat.

Wiele, pow. Chojnice

— *Z życia szkoły.* W sobotę dnia 18 marca odbył się w szkole naszej uroczysty poranek urządzony przez dzieci szkolne celem uczczenia Marszałka Piłsudskiego. Rano o godz. 8 nastąpił wspólny wymarsz do kościoła, po mszy św. odbył się poranek. Po przemówieniu kierownika szkoły dziatwa odśpiewała szereg pieśni pod kierownictwem naucz. Pokojskiego. — Deklamacjami i referatem kier. p. Napiórskiego zakończono oficjalną część poranku. Następnie dziatwa bawiła się w różne gry w świetlicy szkolnej i na boisku.

— *Ku czci Marszałka.* W niedzielę dnia 19 marca br. odbyła się w Wielu uroczysta akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego. Sala wypełniona była po brzegi. Uroczystość zagaił kierownik szkoły Napiórski. Następnie, chór dzieci szkolnych odśpiewał kilka pieśni poczem nastąpiły deklamacje, oraz referat naucz. Pokojskiego Wacława. W ostatnim punkcie programu, odegrane zostało przedstawienie w 3 aktach pt. „Jego kapralska mość" rzucające uczestnikom akademji werwą bijący obrazek — fragment z życia naszych legjonistów.

Gdy firma jest niesolidna...

Tragedja „futrzana" p. Bronisławy

Mimo, iż zima roku 1932-33 należy już — dziękować niebu — do przeszłości, a wiosna roztaczając wokół swe wdzięki każe myśleć wszystkim, zwłaszcza zaś paniom o ubiorach letnich, p. Bronisława Sz. z Bydgoszczy nie może zapomnieć o futrze zimowem. Przyczyna tej dziwnej zaiste „pamięci" tkwi w 2,100 zł., które zaprzepaściły się na szkodę p. Sz. w jednym z niechrześcijańskich składów futrzanych przy ul. Dworcowej, do którego to interesu wstąpiła poszkodowana jeszcze w czerwcu ub. roku. Otóż p. Sz. wybrała komplet karakułowych skórek, zapłaciła za nie „płynną gotówką" 2,100 zł i kazała sobie — uszyć futro na miarę. Wkrótce potem firma odesłała zamówienie do domu, lecz zaledwie p. Sz przyjrzała mu się dokładnie, spostrzegła że wszystko jest — owszem — w porządku, tylko... skórki pochodziły z innego „zwierza"; rozumie się — podlejszego gatunku.

Wobec tego p. Sz. futro odesłała zpowrotem, żądając poprawki, względnie zwrotu gotówki. Firma wykonała „poprawkę" i zwróciła futro klijentce.

Ale tu nie koniec tragedji „futrzanej" p. Bronisławy... raczej dopiero jej początek. Krótko mówiąc, „solidna" firma nietylko, że nie naszyła żądanych i słono zapłaconych skórek karakułowych, lecz zniszczyła futro do reszty.

Wobec takiego obrotu sprawy, p. Sz. postanowiła skierować sprawę gdzie należy. I to ją właśnie martwi, bowiem gotówka — zdaje się — przepadła. Jeszcze jeden dowód, że tranzakcje handlowe z firmami niepewnemi, traktować należy bardzo ostrożnie.

Idylla, maleńka taka...

Przykre skutki romansu dwóch marynarzy z pięknemi Norweżkami

Marynarz to słowo magiczne, marynarz to stuprocentowy mężczyzna, to marzenie panien, mężatek, wdówek i rozwódek... Nie dziw więc że władca mórz i oceanów korzysta na każdym kroku z przywilejów losu i gdy tylko noga jego stąpnie na ląd, a okoliczności sprzyjają — spija nektar miłości gdzie się tylko da.

Przygód na ten temat co niemiara. Oto jedna z nich.

Dwaj marynarze Leon Leś i Tadeusz Nowakowski z jednego ze statków kursujących na linji Gdynia — Norwegja spotkali na zamorskim lądzie dwie urocze Norweżki i z miejsca zapałali do nich gorącem uczuciem.

Zmiękły serduszka niewieście na widok kloszowych szarawarów i ponętnych dekoltów wilków morskich.

Rozpoczęła się idylla. Kino, dancing, spacerek „rączka w rączkę", skradziony całus „mów mi Ty" prezencik — słowem wszystko szło prze pisowo. Ale przyszedł czas odjazdu statku do Gdyni. Jakże tu opuścić brutalnie tak ponętne towarzyszki jakże tu przerwać tak pięknie nawiązaną nić miłości?

Przyjaciele pomyśleli trochę poszeptali i postanowili.

— Płynie po błękitnej fali Bałtyku statek handlowy, a gdzieś w zacisznym kąciku pod pokładem siedzą skulone i chrupią sucharki dwie myszki norweskie.

Udało się. Podróż minęła szczęśliwie, przemycenie słodkiego ładunku na ląd w Gdyni poszło łatwo, ale gorzej było na lądzie.

Ktoś, gdzieś, komuś coś bąknął i wydało się, że na bruku gdyńskim przebywają nielegalnie dwie obcokrajówki.

W sprawę wdała się policja, a to już wystarczy. Marynarzy zamknięto

Władza gniewa się na romansowiczów, a ich „sojuszniczki" odesłane będą ciupasem na łono rodziny do fjordów.

Myśl zasilenia Gdyni w płeć piękną (Gdynia posiada b. mało kobiet), przyznać trzeba, była nader szczęśliwa — ale cóż, kiedy wykonanie niefortunne.

GNIEW

— *Strzelania Zw. Strzeleckiego Międzyłęż.* Ostatnio zostało przeprowadzone przez st. sierż. Janowskiego strzelanie z broni małokalibrowej z oddziałem żeńskim i męskim Zw. Strzeleckiego w Międzyłężu. Strzelczyń strzelało 14, uzyskując wyniki bardzo dobre, gdyż na 100 możliwych punktów, osiągnęła komendantka odziału p. Piontkówna pkt-ów 92, ob. Justówna 90 pkt., ob. Piasecka i Czechanowska po 86 pkt. Oddział męski przy o wiele trudniejszych warunkach strzelał również zupełnie dobrze.

— *Zatrudnienie bezrobotnych.* Z początkiem bieżącego tygodnia wszyscy bezrobotni w Gniewie w liczbie 160-ciu zostali zatrudnieni przy pracach publicznych w mieście. Prace te ze względu na przekładanie ulic Wiślanej i przed Sądem Grodzkim w Gniewie przewidziane są na czas dłuższy.

— *Miłe współżycie społeczeństwa z wojskiem.* Społeczeństwo gniewskie chcąc wyrazić swe podziękowanie p. mjr. Sulikowi i wszystkim pp. oficerom garnizonu gniewskiego, za tyle okazywanej zawsze przychylności i gościnności jak również choćby maleńkim wysiłkiem zaznaczyć swoje zainteresowanie i udział we wszystkich poczynaniach pp. Oficerów II/65 pp. jako przedstawicieli naszej Wielkiej Armji, zaprosiło przez swych przedstawicieli pp. Oficerów gniewskiego bataljonu na kolację w dniu 18 bm. wręczając przy tej sposobności skromny upominek dla Kasyna Oficerskiego II/65 pp.

R-i.

Z powiatu chojnickiego

Zapędowo. Z inicjatywy Legjonu Młodych odbył się wiec przeciwko zakusom hitlerowskim. Po przemówieniach uchwalono odpowiednią rezolucję.

Wiele. Pod przewodnictwem kier. szkoły z Karsina odbyła się konferencja rejonowa. Lekcję pokazową przeprowadził naucz. p. Pokojski. Program harcerzy omówili nauczyciele Kukliński, Główczewski i Gajkówna. Program wychowania państwowego był główną treścią rozważań konferencji. Nauczycielstwo pracuje niestrudzenie po swej pracy zawodowej nad młodzieżą starszą, aby podnieść poziom kultury duchowej i wyrobić z dorastającej młodzieży światłych obywateli Państwa.

Borsk. Miejscowy nauczyciel przygotował z młodzieżą pozaszkolną sztukę pt. „A kto im łzy powróci" i „Żyd w beczce". Wykonano również kilka pieśni ludowych i narodowych, które wypadły ku ogólnemu zadowoleniu.

Rybaki. Dorastająca młodzież kursu wieczornego pod kierownictwem swego nauczyciela odegrała sztukę teatralną, która wypadła znakomicie. Amatorzy wywiązali się ze swych rol doskonale.

Granowo. Pod przewodnictwem p. Wilmy odbyła się rejonowa konferencja nauczycielska Tematem konferencji była jedna godzina na kursie wieczorowym. Udział w kursie brała młodzież pozaszkolna obojga płci. Lekcję na temat „Zabytki historyczne mej wioski" przeprowadził miejscowy kierownik szkoły. W dyskusji wyraziło nauczycielstwo konieczność uświadamiania szerokich mas ludności o polskości Pomorza oraz potrzebę częstszych aniżeli dotychczas odczytów w radjo o Pomorzu.

W sprawie płac robotników rolnych

Niniejszem podajemy do wiadomości że Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza w Warszawie w dniu 24 bm. orzekła: utrzymać dotychczasowy stan wynagrodzenia deputatników prawie bez zmian; płace gotówkowe dla zaciężników obniżyć o ca 18 procent i dla sezonowców o ca 20 procent. Służba gburska została wyeliminowana z kontraktu.

Szczegółowe kontrakty do nabycia w Pomorskiej Komisji Pracy po cenie 1,50 plus 20 gr. kosztów portoryjnych, około 30 bm.

(—) Sojecki, prezes Pom. Komisji Pracy.

Nowemiasto na szkolnictwo polskie zagranicą

W dniu 13 bm. odbyło się likwidacyjne zebranie komitetu powiatowego zbiórki na „Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą".

Wynik zbiórki był następujący: kwestja uliczna i listy składkowe 280,65 zł. Szkoły Powszechne Powiatu 236,34 zł.

Kwotę tę przekazano Komitetowi Wykonawczemu w Warszawie.

Na tej drodze Komitet Powiatowy składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe za czas od 24 do 31 b. m.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I klasy o wadze od 85 do 95 kg zł. 102 za 100 kg żywej wagi;

Za świnie II klasy: o wadze od 75 do 85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg zł. 94 za 100 kg żywej wagi.

Uwaga. Świnie bekonowe, są to świnie białe pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5 procent wyższe.

Lidzbark

— *Zebranie kupieckie.* W ubiegły wtorek odbyło się w lokalu p. Kamińskiego nadzwyczajne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Lidzbarku, na którem delegat Związku p. dyr. Niewiakowski wygłosił referat specjalny gospodarczy. Referent omawiał sprawy podatkowe (podatek zryczałtowany i scalony od obrotu), socjalne, kartelowe, księgowości handlowej, zagadnienia monopolowe i inne. Po referacie odbyła się obszerna dyskusja, w której głos zabierali pp.: Kozicki, Lniski, mec. Wojciechowski Ruciński i inni. Wyjaśnień udzielał referent. — Zebraniu przewodniczył prezes Tow. p. Kamiński. —

Świecie

— **9 letni chłopiec podpalił stóg.** W Pruszczu spalił się stóg siana na szkodę Werkmeistra Fryderyka. Dochodzenie wykazało, iż ogień wzniecony został przez bawiące się w pobliżu dzieci a w szczególności przez 9 letniego Gliszczyńskiego.

Programy radjowe

Wtorek, 28 marca 1933.

Warszawa: 12,10 Płyty; 15,35 „Wśród książek" omówi prof. H. Mościcki; 15,50 Tańce minionych stuleci; 16,20 Odczyt dla maturzystów (dział „Literatura polska") p. t. „Żeromski", wygłosi prof. K. Górski; 16,40 „Kryzys gospodarczy w starożytnym Rzymie", wygłosi p. A. Śliwiński; 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny: 1) R. Wagner: Uwertura do opery „Rienzi", 2) L. van Beethoven: Symfonja 4ta; 18,25 Muzyka lekka i taneczna; 19,20 „Bieżące wiadomości rolnicze" wygłosi p. J. Płatek; 19,30 Feljeton muzyczny pt. „Moja pieszczotka kilka wspomnień z dziejów kultu szopenowskiego" wygłosi prof. St. Niewiadomski; 20,00 Koncert popularny; 21,30 Utwory W. A. Mozarta: 1. a) Uwertura do op. „Don Juan", b) Menuet z Divertimento; 2) Concertante symphonie; 22,10 Kwadrans literacki. Fragment z IIII części trylogji A. Struga pt. „Żółty Krzyż"; do 24,00 Muzyka taneczna.

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielni Nr. 11 przy firmie „Kupiec", Towarzystwo Konsumowe Brusy sp. z o. o. zapisano, że mocą uchwał Walnego Zgromadz. z dn. 29 grudnia i 30 grudn. 1932 rozwiązano spółdzielnię. Likwidatorami zostali wybrani Leonard Przewoski i Franciszek Czarnowski obaj z Brus. (16

Chojnice, dnia 7 marca 1933

N. R. St 11. Sąd Grodzki

OBWIESZCZENIE.

We wtorek, dnia 28 marca rb. o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w tutejszym składzie ekspedycyjnym (dawniejsza Warenverkaufstelle) licytacja przedmiotów znalezionych i nieodebranych na terenie W. M. Gdańska z miesiąca października 1932 r.

Fundbuero,

Danzig — Leegetor.

Nr. 143

Wielkie korzyści kupiectwu i przemysłowi

przynieść mogą poniżej wyszczególnione jedyne w swym rodzaju wydawnictwa fachowe:

„Kupiec — Świat Kupiecki" — 27-my rocznik. Oficjalny organ Związków Tow Kupieckich Polski Zachodniej, organ publikacyjny Izby Przem.-Handlowej w Poznaniu, oficjalny organ Międzynarodowych Targów Poznańskich i Lwowskich. Najstarszy tygodnik kupiecko - przemysłowy w Polsce, założony 1907 r. Abonament 5,— zł kwartalnie.

„Drogerzysta" — **15-ty rocznik.** Najstarszy tygodnik drogeryjno - chemiczny w Polsce. Ukazuje się regularnie co tydzień z działem chemiczno - technicznym i osobnym dodatkiem miesięcznym „Foto-Amator". — Abonament 3,— zł kwartalnie.

„Rynek Metalowy i Maszynowy" — 13-ty rocznik. Tygodnik fachowy dla branży metalowej, maszynowej, elektro- i radjotechnicznej jako też budowlanej samochodowej, rowerowej, motocyklowej i maszyn rolniczych. Specjalny dział patentów i wynalazków oraz submisyj i przetargów. Wychodzi tygodniowo. Abonament 4,90 zł kwartalnie.

„Przemysł Skórny" — 20-ty rocznik. Jedyne w Polsce pismo fachowe dla przemysłu i handlu skór, obuwia oraz pokrewnych branż przetwórstwa skórzanego ze stałym dodatkiem technicznym. Kilkakrotny organ związków i organizacyj fachowych. Dwutygodnik. Abonament 2,— zł kwartalnie.

„Kupiec Kolonjalno - Spożywczy i Delikatesowy". Jedyny w Polsce organ fachowy dla branży kolonjalnej, spożywczej i delikatesów. Organ detalistów i hurtowników branży kolonjalno - spożywczej. Dwutygodnik. Abonament 2.50 zł kwartalnie. Z dodatkiem **„Handel i Przemysł Rybny".**

„Przegląd Cukierniczy" — **8-my rocznik.** Jedyne w Polsce pismo fachowe dla przemysłu cukierniczego, wyrobów cukrowych, przetworów owocowych i pokrewnych branż. Organ związkowy. Wychodzi co miesiąc. — Abonament 2,10 zł kwartalnie.

„Dom Gościnny" — **20-ty rocznik.** Oficjalny organ Związku Towarzystw Restauratorów. Właśc. Hoteli i Kawiarń oraz Restauratorów Dworcowych na Polskę Zachodnią. Wychodzi co miesiąc. Abonament 1,50 zł kwartalnie.

„Przegląd Papierniczy, Galanteryjny i Zabawkarski — 2-gi rocznik. Miesięcznik. Organ fachowy i propagandowy dla branży papierniczej, wszelkiej galanterji i zabawkarstwa oraz poszczególnych gałęzi przemysłu, przerabiających papier, jak: introligatorni, kartoniarni, torebkarstwa oraz przemysłu graficznego. — Abonament 1,— zł kwartalnie.

Wszelkiemi informacjami służy:

„KUPIEC", WYDAWNICTWO GAZET FACHOWYCH.
Poznań, ul. Wielka 10. — Telefon 22-77.

Każdą chorobę wyleczysz
jeżeli regularnie używać będziesz
ZIOŁA D-ra BREYERA
najskuteczniejsze w nast. chorobach:

		Cena zł.
Nr. 1.	— kaszlu, astmie, rozedmie płuc	3.50
Nr. 2.	— reumatyzmu, artretyzmu (złej przem. materji)	3.50
Nr. 3.	— żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce	3.00
Nr. 4.	— nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatji do życia	4.00
Nr. 6.	— blednicy, długotrwałej niedokrwistości	5.50
Nr. 7.	— nerwowych i pęcherzowych	4.00
Nr. 9.	— ogólnego zatrucia — przeczyszczające	1.50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach, lub w wytwórni — POLHERBA Kraków-Podgórze Skrytka 48. Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie". 8970

Publiczny przetarg ofertowy.

Niniejszem rozpisuje się przetarg publiczny na dzierżawę realności państw. w Wąbrzeźnie nr. katastru 456, składającej się z domu mieszkalnego (t. zw. lepianki), małej stajenki 0,56,80 ha roli.

Informacyj bliższych udzieli Starostwo Powiatowe, Referat Budowlany, Toruń, ul. Słowackiego 42, narożnik Matejki tel. 846, gdzie również otrzymać można blankiety ofertowe za opłatą 1.50 zł. Oferty należycie wypełnione, opieczętowane z napisem „Oferta na dzierżawę realności państw. w Wąbrzeźnie" składać należy we wspomnianym Referacie n. później do środy, dnia 5 kwietnia 1933 r. o godz. 11, załączając dowód złożonego wadjum w Kasie Skarbowej w wysokości 50,— zł.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11 w ewtl. obecności ubiegających się o powyższą dzierżawę.

Wybór reflektanta zastrzega się. (1602

Toruń, dnia 24 marca 1933 r.

Za Starostę:
(—) Smolny,
Kierownik Referatu Budowl.

Zlec. nr. 196/9

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
lekcyj
francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

Okazja!
Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów, oryginały malarza Brochockiego, masarz elektryczny, lorneta pryzmatyczna, barytony, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowana na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra, piżmowe szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 735

„Sklep Okazyjny"
ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.

Co do majątku Stowarzyszenia zarejestrowanego „Kasyno Urzędnicze", wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 17 marca 1933 o godz. 11 przed południem postępowanie upadłościowe, ponieważ stowarzyszenie jest niewypłacalne.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adw. Franciszka Paszkiewicza, Toruń, Chełmińska 1.

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 4. 5 1933.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 11 kwietnia 1933 o godz. 11 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 16 maja 1933 o godz. 11 przed poł. w Sądzie Grodzkim w Toruniu pok. 10.

Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 4 maja 1933 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (1600

Sąd Grodzki w Toruniu.

5 N 9/33 Zlec. nr. **193/9**

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym B wpisano dnia 22 lutego 1933 pod Nr. 29 spółkę z ograniczoną poręką pod firmą Arbur Spółka z ograniczoną poręką w Brusach. Umowę spółki zawarto dnia 29 grudnia 1932. Przedmiotem spółki jest zakup i sprzedaż drzewa, przeróbka tegoż oraz wykonywanie robót budowlanych. Kapitał zakładowy wynosi 20 000 zł. Kierownikiem spółki jest Edmund Wróblewski, Brusy, powiat Chojnice. Spółkę zastępuje jeden kierownik lub więcej.

Chojnice, dnia 22 lutego 1933.

1596) **Sąd Grodzki.**

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 29 marca 1933 o godz. 9 rano sprzedawać będę w drodze przymusowej najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę przy Rynku w Nowem (Pomorze) następujące przedmioty: 1 fortepian oszacowany na 800 zł, cena wywoł. 400 zł: 1 zegar ścienny oszacowany na 200 zł, cena wywoł. 100 zł, 1 biurko oszacowane na 100 zł, cena wywoł. 50 zł, 3 fotele oszacowane na 150 zł, cena wywoł. 75 zł. (1595

Chojnacki, komornik sądowy w Nowem (Pom.).

Pierwszorzędne pianino
(marki Zimerman) jak nowe tanio na sprzedaż. Wiadomość: „Dzień Grudziądzki". 1511

Tanio
bardzo czysto uskutecznia tylko: Pralnia prasownia „Pochwała Kobieca" Toruń św. Ducha 7—9, Osińska 1475

Potrzebny zaraz
pisarz gospodarczy
z dłuższą praktyką i dokładnie obeznany z prowadzeniem książek gospodarczych i spraw sołeckich. Majątek Trzebcz Szlachecki p. Trzebczyk, powiat Chełmno, Pomorze. 1592

POLSKO - BELGIJSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
POLCHEM S. A.
Szosa Czarnowo **TORUŃ** (obok lotniska) tel. 540

zwracają uwagę Sz. Pp. Rolników, iż posiadają na składzie:

SUPERFOSFAT - 16 - 17 - 18% P_2O_5
gwarantowanej jakości.

Magazyny nasze otwarte są dla sprzedaży furmankami i detalicznej każdego dnia — prócz niedziel i świąt — od godz. 7-mej do 18-ej. 1594

Sprzedaży dokonuje się: we workach własnych lub Szan. Klijenteli względnie luzem.

Prima
węgiel
górnośląski
po zł. 2.50 za ctr. loco składnica, po zł. 2.70 za ctr. franco dom.

Prima koks
hutniczy górnośląski po zł. 3.40 za ctr. loco składnica, po zł. 3,60 za ctr. franco dom oraz drzewo opałowe.

Kryszczyński i Ciesielski
Biuro — Toruń, Chełmińska 14. (1598
Składnica—„Pod Grzybem"

Poszukuję
dziewczyny lubiącej dzieci do małego gospodarstwa domowego. Warunek zamiłowanie do szycia. Szynblatt, Gdańsk, Poggenpfuhl 59.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. VI zam. w Toruniu, ul. Szeroka 33 obwieszcza, że licytować będzie w dniu 28 marca 1933 r. o godz. 10. udział i prawa przysługujące p. Janowi Turkowi od firmy Turek i Melerski w Toruniu, ul. Żeglarska 1. Zbiór licytantów w biurze mojem przy ul. Szerokiej 33 o godz. 11,30 w firmie „Standard" S. A. w Toruniu, ul. Grudziądzka: 22 balony kwasu siarkowego, 430 płyt torfolineum, 2 maszyny do pisania, 5 biurek, kasę ogniotrwałą, dywan, 2 lampy, 5 zasłon z karniszami, maszynę sprężarkę, 5 półfoteli i wiele innych rzeczy. (1601

Komornik: Janowski.

431/33

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 28 marca br. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 13 przy ul. Gdańskiej 68 nowy nr. 7 okien firan, gablotkę szklaną, 3 lampy elektr., 3 chodniki kokos., 20 popielniczek szkl., 1 lodowkę, ca 170 talerzy do lodów, 33 rozmaitych garnków, 187 talerzy, ca 254 obrusów, 80 krzeseł zakopiańskich, ca 1200 szklanek rozmaitych, 1 maszynę do czyszczenia noży, 1 motor z transmisją, 6 półmisków, 20 kieliszków itp oszacowanych na łączną sumę 2000 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Stężycki, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy I Rewiru.

Zlec. nr. 656/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 28 marca 1933 o godz. 9 przedpoł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 155 dojazd autobusem najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 wagi, różne formy, 14 okien, 2 kotły, 1 motor rozebr., 6 ton kaoliny, różne blachy a 5 m, oszacowanych na sumę 125 zł, które można w dniu licytacji oglądać na miejscu sprzedaży.

Malak, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Zlec. nr. 581/8

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 28 marca br. sprzedam w Owczarkach o godz. 9-tej u p. Cichosza: 2 konie, 2 wozy, 150 szt. kafli. W Dusocinie: 1 krowę i 4 ctr pszenicy, — zbiórka licytantów o godz. 12 przed szkołą. Dnia 29 marca br. w mojem biurze w Grudziądzu przy ul. Marszałka Piłsudskiego 72 o godz. 9: konsolkę i walizę. O godz. 12 przy ul. Chełmińskiej 32: 3 dywany, biurko, szafę, bibljoteczną, 3 fotele klubowe i stół okrągły. (1599
Kowalski Józef, komornik Sądu Grodzkiego Rew. III. w Grudziądzu.
Nr. 755.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 28 marca 1933 o godz. 9 sprzedane będą w Gdyni Urząd Skarbowy (w podwórzu), ul. Starowiejska za gotówkę nawięcej dającemu:

Szafy krawieckie, stoły sosnowe, wiertarki ręczne, imadła do trzymania żelaza, parawan patyczkowy, biurka sosnowe, maszyny do pisania, kuźnia polowa, ławki warsztatowe, szafy do ubrań, klucze francuskie, róg wołu afrykańskiego, rogi jelenie, krzesła wiedeńskie, krzesła ogrodowe, stoliki pod maszyny, regały do książek, piec żelazny, bufet dębowy, leżankę, zegar, budzik opony samochodowe, waga uchylna, cykorja, kawę „Franka", wino francuskie, maszynę do szycia, zegar ścienny, obrazy, umywalkę dębową, stolik mały, skarpetki męskie różnego gatunku stragan kryty płótnem itd.

Zbiórka reflektantów w Urzędzie Skarbowym w podwórzu.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

Zlec nr. 365

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat Stefanji Stankiewiczowej, właścicielki ziemskiej w Wielkich Wyrębach powiat Tczew, podaje się do publicznej wiadomości, że termin w celu rozpoznania wniosku dłużniczki Stefanji Stankiewiczowej w Wielkich Wyrębach powiat Tczew, o odroczenie wypłat, wyznaczony został po myśli art. 10 rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23. 8. 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 72/652) na dzień 12 kwietnia 1933 godz. 11 w gmachu Sądu Grodzkiego, sala nr. 4. (1606

Gniew, dnia 22 marca 1933 r.

Sąd Grodzki:
3. L. 3/32 **(—) Bochyński.**

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) nieżonaty Roman Nałęcz Bukojemski, urzędnik kolejowy, zamieszkały w Gdyni, przedtem w Orłowie Morskiem, syn Tadeusza Nałęcz Bukojemskiego, właściciela ziemskiego i przemysłowca i jego żony Kajetany Jadwigi z domu Baldwin Ramułt, zmarłych ostatnio zamieszkałych w Kołomyji; 2) niezamężna Wiara Krzewicka, urzędniczka kolejowa, zamieszkała w Gdańsku - Wrzeszczu, Heeresanger nr. 17, córka Kazimierza Szczepana Krzewickiego, urzędnika kolejowego, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Warszawie i jego żony Eugenji z domu Jasnowskiej, zmarłej, ostatnio zamieszkałej w Charkowie (Rosji), chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni, Orłowie Morskiem i Gazecie Gdańskiej. Nr. 54

Gdynia, dnia 24 marca 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego.
(—) Reinhardt.

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze stowarzyszeń Nr. 32 zapisano dziś stowarzyszenie: Towarzystwo Hodowców Drobiu i Gołębi Pocztowych „Goniec" Chojnice. (1607

Chojnice, dnia 6 grudnia 1932.

R. St. 32 **Sąd Grodzki.**

OGŁOSZENIE. Postępowanie upadłościowe nad majątkiem dłużniczki Bibjanny Latos, skład bławatów z Koronowa po odbytym terminie końcowym, zamyka się. Zlec. nr. 655/8

Koronowo, dnia 22 marca 1933.

N. 1/28 **Sąd Grodzki.**

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym A pod nr. 293 zapisano przy firmie Olga Bonin. Chojnice, właściciel Marja Lüdke, Chojnice, oraz, że prokura Marja Lüdke wygasła. (1597

Chojnice, dnia 21 lutego 1933.

Sąd Grodzki.

Dom
z lokalem handlowym w śródmieściu na sprzedaż. Dochód roczny zł. 3.600 zł. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 1591

Unieważniam
1 weksel na sumę zł. 50.— wystawca T. Bessert na zlecenie Lewandowskiej w Bydgoszczy płatny 3 marca 1933 r. Michlewicz.

Fryzjerka
potrzebna na stałą pracę — musi być dobrą w manicure Zaremba, Toruń, Mostowa 27. 1590

Ziemniaki
wczesne rosofolje rakoodporne sprzedaje maj. Rekowo, pow. morski.

Łóżko,
lustra sprzedam tanio. Toruń, Jęczmienna 22, m. 6.

Zgubiony
paszport zagraniczny na nazwisko Icek Komornik, wystawiony przez Komisarjat Generalny w Gdańsku unieważniam.

1572
Zapasy atletów
„Scala" Gdańsk
Dzisiaj w poniedziałek walczą:
Grikis—Colev
Orłow—Smiernoff
Walka rozstrzygająca:
Tibermont-Mothyka
Przed zapasami pierwszorzędny program „Varieté"
Po zapasach „Dancing" w restauracji „Scali".

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 11. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok IV

Sukces Wajsówny w Budapeszcie

Budapeszt, 27. 3. (Pat). W sobotę odbyły się w Budapeszcie międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez „B. A. C.". Na zawodach startowała również bawiąca w Budapeszcie **Jadwiga Wajsówna, mistrzyni świata w dysku.** Wajsówna zajęła **pierwsze miejsce w rzutach kulą, osiągając oburącz 21,6 m i jednorącz 11,83 m.** Oba wyniki są lepsze od **dotychczasowych rekordów węgierskich.** Drugie miejsce w tej konkurencji zajęła Węgierka **Kael.** Uzyskała ona oburącz 18,4 m.

Pierwsze spotkania piłkarskie

Kraków, 27. 3. (Pat). W niedzielę rozegrano w Krakowie **szereg towarzyskich spotkań piłkarskich** z udziałem drużyn ligowych. Na boisku Wisły ligowa **Wisła** pokonała ligową **Garbarnię 2:0 (1:0).** Na boisku Cracovii ligowa **Cracovia pokonała Pogoń** katowicką 3:1 (1:0).

Łódź, 27. 3. (Pat). W niedzielę **Ł. K. S.** występując w ligowym składzie, **pokonała Hakoah w stosunku 4:1 (1:0).** Pozatem **Ł. T. S. G. wygrał z Turystami** mimo przewagi tych ostatnich w stosunku 2:0 (0:0) i **B. S. K.** zwyciężył Makabi 2:1 (:1).

Warszawa, 27. 3. (Pat). Ligowa drużyna **Legji rozegrała** mecz towarzyski z **Gwiazdą,** bijąc 5:0 (2:0). **Legja wystąpiła** w pełnym składzie ze znanym graczem Garbarni Mauerem w ataku.

W boisku **Skry** gospodarze pokonali **PZL 5:2 (1:1).**

Ligowa Warszawianka zaledwie **zremisowała z Marymontem 3:3 (2:0).**

W mistrzostwach klasy A wyniki brzmią: **Warszawianka — Orzeł 3:2, Skoda — Świt 5:0 i Polonja — P. W. A. T. T. 0:0.**

Gedanja na czele tabeli ligowej Gdańska

W pierwszych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Ligi gdańskiej Gedanja **odniosła nowe zwycięstwo,** bijąc zdecydowanie **Schupo 4:0 (3:0).** Polscy piłkarze walczyli bardzo ładnie, wykazując wysoką klasę gry. W rozgrywkach o mistrzostwo całego **Wolnego Miasta Gedanja ma obecnie pierwsze miejsce wraz z klubem niemieckim Balstill und Eislau Verein.** O pierwszeństwie zadecyduje mecz między wymienionemi drużynami. Nawet w razie przegranej **Gedanja ma zapewnione wicemistrzostwo.** W przedmeczu Gedanja II wygrała z Neufahrwasser 4:3.

Koszykówka

„Polonja" zdobyła puhar wędrowny „Sparty".

Wczorajszej niedzieli odbyły się w hali sportowej 62 p. p. w Bydgoszczy zawody w koszykówkę o puhar wędrowny Kolejowego Klubu Sportowego „Sparta", które zakończyły się **zwycięstwem drużyny K. S. „Polonja".** Zespół ten pobił w finale „Sokoła I" w stosunku 20:14. Trzecie miejsce uzyskał zespół piłki koszykowej 62 p. p., który zakończył spotkanie ze „Spartą" wynikiem 34:38. Sędziował p. Bąk z Bydgoszczy.

Harcerski kurs budowy kajaków

Płock jest jednym z najruchliwszych ośrodków Harcerstwa wodnego w Polsce. Ostatnio hufiec płocki wpadł na pomysł godny naśladowania, a mianowicie — **zorganizował kurs** budowy kajaków.

Za trzydzieści parę złotych każdy harcerz może sobie wybudować własnoręcznie kajak pod kierunkiem instruktora.

Sensacyjne zwycięstwo Jędrzejowskiej

W spotkaniu o mistrzostwo Londynu

Jędrzejowska mistrzynią Londynu

Londyn. Finałowe spotkanie o mistrzostwo Londynu na kortach krytych rozegrane w ub. sobotę pomiędzy Jędrzejowską a najlepszą rakietą anglji Betty Nuthall zakończyło się sensacyjnem zwycięstwem Jędrzejowskiej w stosunku 6:0, 4:6, 6:3.

Jędrzejowska odniosła w ten sposób jeden z najcenniejszych sukcesów, zajmując pierwsze miejsce w turnieju i zdobywając poraz pierwszy mistrzostwo Londynu na kortach krytych.

Walka pomiędzy naszą mistrzynią a angielką trwała przeszło godzinę. Pierwszy set Jędrzejowska wygrała nadspodziewanie łatwo, nie dopuszczając swojej przeciwniczki zupełnie do głosu i nie tracąc ani jednego gema. W drugim secie Nuthall obejmuje inicjatywę i uzyskuje znaczną przewagę, przy stanie 4:1 dla angielki, Jędrzejowskiej udało się częściowo odzyskać utracony teren, ale tylko częściowo, gdyż seta w końcu wygrywa Nuthall w stosunku 6:4, w trzecim i ostatnim secie nasza mistrzyni w sposób widoczny panuje nad sytuacją i zwycięża zdecydowanie 6:3. Angielka gra nierówno z wyraźnem zdenerwowaniem. Jędrzejowska natomiast wykazała najwyższą klasę gry i świetny styl.

Interesujący ten mecz zgromadził bardzo liczną publiczność.

Cała sobotnia prasa londyńska zamieszcza sprawozdanie z wczorajszego meczu. Jędrzejowskiej stwierdzając jednogłośnie, że zwycięstwo Jędrzejowskiej było najzupełniej zasłużone i że wykazała ona daleko wyższą grę. Sobotnie zwycięstwo nad Betty Nuthall stawia Jędrzejowską na jednym z czołowych miejsc wśród najlepszych rakiet świata.

Sprawozdawcy sportowi którzy znają Jędrzejowską z zeszłorocznych spotkań w Wimbledon stwierdzili, w rozmowie z londyńskim korespondent. PAT-a kolosalny postęp w grze Jędrzejowskiej, i kwalifikują ją jako jedną z najpoważniejszych współzawodniczek w tegorocznym turnieju w Wimbledon.

„Kusy" trenuje



Słynny nasz szybkobiegacz Kusociński, gdziekolwiek tylko przebywa, nie zaniedbuje nigdy treningu. Na zdjęciu naszem widzimy Kusocińskiego trenującego na torze w Budapeszcie w czasie chwilowego pobytu w tem mieście.

Nasi lekkoatleci w Czechosłowacji

Brno, W dniu 28 maja br. odbędzie się w Brnie rewanżowe spotkanie lekkoatletyczne, Cracovia — Vysckoszkolsky Sport.

Akademicy brneńscy są dziś klubem wszechstronnym i dlatego też starają się, aby wraz z lekkoatletami przyjechała sekcja pływacka Cracovii dla odbycia międzyklubowego meczu pływackiego. W tym kierunku odbywają się obecnie pertraktacje.

Morawska Zupa Lekkoatletyczna otrzymała propozycję od POZLA w sprawie odbycia meczu Brno — Poznań w dniu 3 maja rb.

Spotkanie odbyć się ma w drodze powrotnej poznańczyków z Wiednia. Brneńczycy mają jednak skrupuły z powodu terminu, który wypada w dzień powszedni i dlatego stawiają Poznaniowi skąpe warunki. — W gronie żupy istnieje jednak zdanie zorganizowania tej imprezy z zaproszeniem Doudy, którego pojedynek z Heljaszem potrafiłby wywołać ogromne zainteresowanie mimo dnia powszedniego.

Nowe rekordy Polski w dźwiganiu ciężarów

Udział zawodników w mistrzostwach pomorskich w dźwiganiu ciężarów i zapasach, które odbywały się w Grudziądzu był bardzo liczny; liczba ich przeważała 60, reprezentowali barwy następujących klubów: „Siła" i „Amator" Bydgoszcz, „K. P. W." i „Związek Strzelecki" Toruń, „Marynarka Wojenna Gdynia, oraz „Olympja" i „Pepege" Grudziądz.

W dźwiganiu ciężarów padły cztery rekordy Polski w trójboju, składające się z następujących konkurencyj: wypychanie, rwanie i wyrzucanie

Mistrzostwa Pomorza w dźwiganiu ciężarów zdobyli następujący zawodnicy: W wadze koguciej Sokołowski (Amator — Bydgoszcz) razem 203 i pół kilo. W wadze piórkowej Wesołowski (Siła Bydgoszcz), razem 263 i pół kilo, rekord Polski pobity o 13 i pół kila. W wadze lekkiej Zagórzycki (K. P. W. Toruń), razem 269 kilo. W wadze średniej Oziminski (Amator — Bydgoszcz), razem 291 i pół kilo, rekord Polski pobity o 6 i pół kila. W wadze półciężkiej Gęstwiński (Olympja — Grudziądz) razem 326 i pół kilo, rekord Polski pobity o 16 i pół kila W wadze ciężkiej Tyniecki (Marynarka Wojenna — Gdynia), razem 345 kilo, rekord Polski pobity o 20 kilo.

Prócz wymienionych rekordów polskich, padło jeszcze kilka rekordów w pojedyńczych konkurencjach.

6-te międzynarodowe zawody konne w Warszawie

W dniach 2 — 12 czerwca odbędą się w Warszawie na torze hippicznym w Łazienkach 6-te Międzynarodowe oficjalne zawody konne, pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i honorową prezesurą Pana Marszałka Piłsudskiego.

Program zawodów przewiduje: konkurs ujeżdżania konia, konkurs otwarcia, konkurs potęgi skoku, konkurs Łazienek, konkurs im. śp. p. F. Jurjewicza, konkurs armji polskiej, szampjonat skoku na wysokość, wszechstronna próba konia wierzchowego, konkurs armij zagranicznych, Nagroda Polski, konkurs zwycięzców itd.

Zakończenie centralnych kobiecych zawodów strzeleckich

Kilka dni trwające w Warszawie 6-te Centralne Kobiece Zawody Strzeleckie zostały zakończone.

Nagrodę przechodnią Marszałka Piłsudskiego zdobył na własność Kobiecy Klub Strzelecki Warszawa w konkurencji zespołowej, zdobywając 1713 pkt. na 2000 możliwych.

Bieg na przełaj w Katowicach

Katowice, 27. 3. (Pat). W Katowicach odbył się zorganizowany przez K. S. Sokół pierwszy w sezonie **bieg na przełaj na dystansie 3500 metrów.** Startowało 56 zawodników. Pierwszy przybył do mety **Stokłoszyński.**

Międzynarodowy bieg na przełaj

Londyn. (Pat). Rozegrany tu został **międzynarodowy bieg na przełaj na dystansie 10 mil angielskich** z udziałem zawodników Anglji, Irlandji, Francji, Belgji, Szkocji i Walji. W klasyfikacji indywidualnej **zwyciężył Anglik Holden 53,41 sek.** W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli Anglicy 32 pkt, Szkoci 62, Francja 109, Walja 157, Belgja 167 i Irlandja 246.

Niemcy pobili Francuzów w hokeju na lodzie

Berlin 27. 3. (PAT). W Berlinie odbył się w niedzielę wobec 6.000 widzów mecz hokejowy między drużynami Francji i Niemiec. Zwyciężyła drużyna Niemiec w stosunku 3:2.

Mecz pływacki Gdańsk — Poznań

Międzymiastowe spotkanie pływackie Gdańsk — Poznań, odbyte dotychczas dwukrotnie (1929 r. w Poznaniu i w 1930 r. w Sopotach) po dwuletniej przerwie odbędzie się w roku bieżącym.

Termin meczu — prawdopodobnie 6 sierpnia w Poznaniu. Program: sztafety 4$\times$100 m. st. klasycznym, 3$\times$100 m. st. zmiennym i 10$\times$50 m. dowolnym. Pozatem — piłka wodna, skoki i bieg 100 m. stylem dowolnym.

Wielkie Towarzystwo Ogródków Jordanowskich na całą Polskę

W tych dniach z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Pierwszego Ogrodu Jordanowskiego w Warszawie odbyło się organizacyjne zebranie Towarzystwa Ogrodów Jordanowskich, którego zakres pracy określony został na teren całego naszego kraju.

W zebraniu wzięło udział ponad 40 osób. Wygłoszone zostały 4 referaty, poczem powołano do życia Komitet Organizacyjny. Do Komitetu weszli delegaci trzech organizacyj: Centrali Pań Domu, Rodziny Wojskowej i Zw. Obywatelskiej Pracy Kobiet.

Nowopowstała organizacja stanowi wyraz pilnej potrzeby dnia — opieki nad dzieckiem i ma przed sobą ogromne perspektywy pracy społecznej.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a,
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, . 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu